

*Materiały z cyklu konferencji pn.
„Wiatr w żagle przedsiębiorczości społecznej”*



Projekt dofinansowany ze środków
Programu Operacyjnego Fundusz Inicjatyw Obywatelskich



Projekt współfinansowany
przez Miasto Szczecin



Projekt dofinansowany ze środków
Narodowego Banku Polskiego

Polska Fundacja Społeczeństwa Przedsiębiorczego

Szczecin, listopad 2010

Publikacja przygotowana i wydana w ramach projektu pn.

„Wiatr w żagle przedsiębiorczości społecznej”.

Szczecin, listopad 2010

Opracowanie i merytoryczne przygotowanie publikacji: prof. Stanisław Flejterski, dr Magdalena Majchrzak, mgr Krystyna Milewska, mgr Anna Łukomska – Dziedzic.

Na podstawie materiałów przygotowywanych na konferencję pn. „Wiatr w żagle przedsiębiorczości społecznej” przez: prof. Stanisława Flejterskiego, prof. Wojciecha Bąkowskiego, prof. Henryka Babisa, Krystynę Milewską, Arkadiusza Mielczarka, Annę Łukomską – Dziedzic, Jacka Baranieckiego, Magdalenę Wysocką oraz Michała Szostkowskiego.

Korekta językowa: Wioleta Brzyska

Redakcja: Tomasz Pąsik

Druk i oprawa: Drukarnia MARPOL

© Copyright by Polska Fundacja Społeczeństwa Przedsiębiorczego

Wydanie I

Nakład 80

ISBN 978-83-932375-0-0



Projekt dofinansowany ze środków
Programu Operacyjnego Fundusz Inicjatyw Obywatelskich



Projekt współfinansowany
przez Miasto Szczecin



Projekt dofinansowany ze środków
Narodowego Banku Polskiego

Spis Treści

1 - Wprowadzenie	5
1A - Ruch społeczny pn. „Światowy Tydzień Przedsiębiorczości”, edycja zachodniopomorska.	5
1B - Projekt pn. „Wiatr w żagle przedsiębiorczości społecznej”.....	7
1C - Agenda cyklu konferencyjnego w ramach projektu „Wiatr w żagle przedsiębiorczości społecznej”.....	8
2 - Opis przebiegu trzydniowego cyklu konferencyjnego.	12
2A - Dzień pierwszy	12
2B - Dzień drugi	39
2C - Dzień trzeci.	49
2D. Podsumowanie dyskusji panelowych.	70
3 - Zakończenie i podziękowania	70
4 - Galeria zdjęć	71

Materiał filmowy z przebiegu konferencji oraz komplet prezentacji i wystąpień poszczególnych prelegentów dostępny jest w wersji elektronicznej na stronie www.PrzedsiębiorczoscSpoleczna.pfsp.pl

1 - Wprowadzenie

1A - Ruch społeczny pn. „Światowy Tydzień Przedsiębiorczości”, edycja zachodniopomorska.

W ramach szerokiego, międzynarodowego nurtu pn. **Światowy Tydzień Przedsiębiorczości** (ang. Global Entrepreneurship Week, GEW) odbywającego się w dniach 15-21.11.2010 r., w województwie zachodniopomorskim zrealizowano szereg akcji będących zmaterializowaniem wielu pomysłów i inicjatyw instytucji, organizacji oraz osób prywatnych, które stworzyły koalicję na rzecz promocji i upowszechniania postaw przedsiębiorczych.

Celem Global Entrepreneurship Week jest stworzenie środowiska społecznego, które aktywnie wspiera przedsiębiorcze postawy i które pozwala zakwitnąć kreatywnym inicjatywom młodych ludzi. Chodzi o to, by uwierzyli oni w siebie i swoje możliwości, ale też czuli, że społeczeństwo ich popiera, a ich pomysły zasługują na uwagę.

Aby wytworzyć takie przyjazne środowisko, w każdym kraju konieczne jest współdziałanie systemu edukacji, instytucji rządowych, organizacji pozarządowych, mediów i biznesu. Nikt w pojedynkę i w izolacji nie jest w stanie sprostać wyzwaniu o takiej skali i poziomie ambicji.



Podsumowując trzyletnią działalność na Pomorzu Zachodnim, udało się m.in.:

- zaangażować wiele firm, szkół, instytucji, organizacji oraz osób, którym bliska jest idea przedsiębiorczości, **województwo zachodniopomorskie** potwierdziło swoje miejsce w czołówce zarówno polskiej, jak i światowej,
- stworzyć **najbogatszą w skali kraju ofertę projektów** – kilkadziesiąt różnych inicjatyw, w tym ponad kilkadziesiąt szkoleń i warsztatów z licznymi konkursami, konferencjami oraz inicjatywami międzynarodowymi, które odbiły się szerokim echem w świecie. M.in. nasz „Samochód Przedsiębiorczy – InfoCar” zrobił furorę na zjeździe państw uczestniczących w Tygodniu, jaki odbył się w 2009 roku w Brukseli. **Przedstawiano nas jako wzorowy przykład transgranicznej współpracy.**
- zachęcić do udziału **tysiące osób**,
- stworzyć i rozbudować stronę internetową www.przedsiębiorczosc.szczecin.pl,
- zaangażować wiele znanych i szanowanych osób popierających idee przedsiębiorczości. Współpracowaliśmy m.in. z rysownikiem **Henrykiem Sawką**, satyrykiem **Grzegorzem Halamą**, aktorką **Agnieszką Włodarczyk**, aktorem **Michałem Janickim**, sportowcami – złotymi medalistami z Pekinu **Mateuszem Sawrymowiczem**, **Markiem Kolbowiczem**, redaktorami naczelnymi szczecińskich mediów (m.in. Radio Szczecin, Gazeta Wyborcza), rektorami zachodniopomorskich uczelni.
- stać się projektem wzorcowym dla innych województw, m.in. na mocy stosownych umów partnerskich współpracowaliśmy z Agencją Rozwoju Pomorza S.A. oraz Urzędem Marszałkowskim Województwa Małopolskiego.



Jedno z posiedzeń Zachodniopomorskiej Rady Światowego Tygodnia Przedsiębiorczości.

1B - Projekt pn. „Wiatr w żagle przedsiębiorczości społecznej”.

W edycji 2010, spośród kilkudziesięciu inicjatyw, jedną z wiodących był projekt pod nazwą **“Wiatr w żagle przedsiębiorczości społecznej”**, którego organizatorem była **Polska Fundacja Społeczeństwa Przedsiębiorczego**, wspierana m.in. przez **Związek Pracodawców Pomorza Zachodniego „Lewiatan”** oraz **Federację Stowarzyszeń Naukowo – Technicznych Naczelną Organizację Techniczną, Radę Regionu Zachodniopomorskiego (FSNT NOT RRZ)**.

Przedsięwzięcie składało się z trzech części obejmujących szereg lekcji przedsiębiorczości społecznej, trzydniowy cykl konferencyjny oraz konkurs dla szkół z wyjątkowo atrakcyjnymi nagrodami. Powyższe uzupełnione bogatą kampanią promocyjną.

Projekt **“Wiatr w żagle przedsiębiorczości społecznej”** był udaną próbą szerokiego dotarcia z ideą ekonomii społecznej do mieszkańców województwa zachodniopomorskiego, ze szczególnym nakierowaniem na ludzi młodych. W ramach projektu, w części merytorycznej odbył się m.in. trzydniowy cykl konferencji i paneli dyskusyjnych dla przedstawicieli szkół, studentów, organizacji pozarządowych oraz przedsiębiorców naszego regionu.

Wiatr w żagle przedsiębiorczości społecznej!

...oraz wiele innych projektów w ramach Światowego Tygodnia Przedsiębiorczości na Pomorzu Zachodnim

FIO
CENTRUM PRACODAWCÓW
ZACHODNIOPOMORSKIEGO

NBP
NACZELNA ORGANIZACJA TECHNICZNA

NBP PORTAL.PL

Szczecin
Pracodawcy Pomorza Zachodniego

Global Entrepreneurship Week
unleashyourideas.org

POLSKA REGION ZACHODNIOPOMORSKI

www.przedsiębiorczosc.szczecin.pl

www.PrzedsiębiorczoscSpoeczna.pfsp.pl

The poster features a group of diverse young people at the bottom, all with their arms raised in a gesture of enthusiasm or celebration. The background is white with blue and green accents.

Plakat reklamujący projekt „Wiatr w żagle przedsiębiorczości społecznej”

Otwierając trzydniowy cykl konferencyjny - przewodniczący Zachodniopomorskiej Rady Światowego Tygodnia Przedsiębiorczości, Tomasz Pąsik, oznajmił licznie zgromadzonym uczestnikom, iż Światowy Tydzień Przedsiębiorczości w tym roku odbywa się na terenie stu krajów jednocześnie, w obu Amerykach, w Europie, Afryce i Azji.

Ludzie gromadzą się po to, aby rozmawiać o przedsiębiorczości, promować przedsiębiorczość, także, aby się nią bawić – dodał przewodniczący ZR ŚTP. Światowy Tydzień Przedsiębiorczości jest ruchem społecznym, a ruch społeczny jest takim zjawiskiem, które angażuje wielu ludzi, organizacje i instytucje, których celem jest w tym wypadku promocja i propagowanie przedsiębiorczości. Uważa się bowiem, że najważniejszym czynnikiem rozwoju jest właśnie przedsiębiorczość. Polska przystąpiła do Światowego Tygodnia Przedsiębiorczości w 2008 roku i od razu znalazła się na piątym miejscu pod względem ilości akcji przypadających na jednego mieszkańca. Najlepszym województwem w naszym kraju zostało zachodniopomorskie. W bieżącym roku myślą przewodnią Tygodnia w Zachodniopomorskiem jest ekonomia społeczna, a projektem wiodącym „Wiatr w żagle ekonomii społecznej”.

Projekt pt.: „Wiatr w żagle przedsiębiorczości społecznej” odbył się w takiej formie dzięki pracy wielu zaangażowanych osób oraz wsparciu z Programu Operacyjnego Fundusz Inicjatyw Obywatelskich, Narodowego Banku Polskiego, Miasta Szczecin i innych Partnerów.



Projekt dofinansowany ze środków
Programu Operacyjnego Fundusz Inicjatyw Obywatelskich



Projekt współfinansowany
przez Miasto Szczecin



Projekt dofinansowany ze środków
Narodowego Banku Polskiego

1C - Agenda cyklu konferencyjnego w ramach projektu „Wiatr w żagle przedsiębiorczości społecznej”.

Cykl odbywał się zgodnie z wcześniej zaplanowanym harmonogramem, gdzie prelegentami oraz panelistami konferencji byli wybitni profesorowie, przedstawiciele przedsiębiorstw społecznych oraz eksperci CSR (ang. Corporate Social Responsibility, społeczna odpowiedzialność biznesu). Miejscem konferencji i paneli w ramach projektu „Wiatr w żagle przedsiębiorczości społecznej” był budynek Naczelnej Organizacji Technicznej.

CYKL KONFERENCJI „WIATR W ŻAGLE PRZEDSIĘBIORCZOŚCI SPOŁECZNEJ”

Miejsce: Szczecin, Al. Wojska Polskiego 67, siedziba Naczelnej Organizacji Technicznej (sala konferencyjna „Ambasador”, piętro I)

Dzień pierwszy - 17 listopada 2010 (środa)

- 10:00 - 10:10 – Otwarcie konferencji (Tomasz Pąsik)
- 10:10 - 11:00 – Przedsiębiorczy niekoniecznie przedsiębiorcy, czyli wprowadzenie do ekonomii społecznej (prof. Wojciech Bąkowski)
- 11:00 – 12:00 Spółdzielczość - wymysł socjalizmu czy kapitalizmu? Kontekst społeczny. (Krystyna Milewska)
- 12:00 – 12:15 Przerwa kawowa
- 12:15 – 13:15 Aspekty formalno-prawne, czyli jak to się robi w Polsce (Arkadiusz Mielczarek)
- 13:15 - 14:15 Przedsiębiorczość społeczna w praktyce. Dobre praktyki i realizacje w Polsce oraz na świecie (Anna Łukomska - Dziedzic)
- 14:15 – 15:00 Dyskusja panelowa

Prelegenci:

- *prof. Wojciech Bąkowski*, Katedra Organizacji i Zarządzania Wydziału Zarządzania i Ekonomiki Usług Uniwersytetu Szczecińskiego
- *Krystyna Milewska*, Kierownik – Starszy Kustosz, Muzeum Narodowe w Szczecinie
- *Anna Łukomska - Dziedzic*, Fundacja Inicjatyw Społeczno Gospodarczych Komes, doktorantka z zakresu problematyki sektora ekonomii społecznej w województwie zachodniopomorskim Wydziału Zarządzania i Ekonomiki Usług Uniwersytetu Szczecińskiego
- *Arkadiusz Mielczarek*, przedsiębiorca, ekspert w zakresie funduszy strukturalnych, wykładowca na uczelniach wyższych w Szczecinie. Współzałożyciel i inicjator Zachodniopomorskiego Stowarzyszenia Aktywizacji Zawodowej, Wiceprezes Instytutu Spraw Społeczno Gospodarczych.

Prowadzący:

- *Andrzej Ulhurski*, Wiceprezes Polskiej Fundacji Społeczeństwa Przedsiębiorczego

Dzień drugi – 18 listopada 2010 (czwartek)

- 10:00 - 10:10 – Otwarcie konferencji (Tomasz Pąsik)
- 10:10 - 11:40
 - Historia, demografia, polityka - uwarunkowania regionalne a ekonomia społeczna (Jacek Baraniecki)
 - Regionalne potencjały dla ekonomii społecznej a młodzi ludzie (opracowanie prof. Henryk Babis, wygłosiła Anna Łukomska - Dziedzic)
- 11:45 – 12:15 – Przerwa kawowa
- 12:15 – 14:00
 - Regionalne przykłady dobrych praktyk. Wizja przyszłości (Dyskusja panelowa)
- 14:15 – 15:00 – Rozmowy kuluarowe. Poczęstunek

Prelegenci:

- *prof. Henryk Babis*, Kierownik Katedry Ekonomiki i Organizacji Telekomunikacji Uniwersytetu Szczecińskiego Prezes Oddziału Wojewódzkiego Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego w Szczecinie
- *Jacek Baraniecki*, Dyrektor Wydziału Polityki Regionalnej, Urząd Marszałkowski Województwa Zachodniopomorskiego
- *Anna Łukomska - Dziedzic*, Fundacja Inicjatyw Społeczno Gospodarczych Komes, doktorantka z zakresu problematyki sektora ekonomii społecznej w województwie zachodniopomorskim Wydziału Zarządzania i Ekonomiki Usług Uniwersytetu Szczecińskiego
- *dr inż. Piotr Szymczak*, Prezes Zarządu Regionu Zachodniopomorskiego Federacji Stowarzyszeń Naukowo Technicznych NOT w Szczecinie
- *dr Halina Maciejewicz*, pracownik naukowy Wyższej Szkoły Zawodowa „Oeconomicus” Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego w Szczecinie. Koordynator projektu „Promocja i upowszechnienie ekonomii społecznej i zatrudnienia w sektorze ekonomii społecznej”
- *Marcin Miśniakiewicz*, społecznik, Wiceprezes Stowarzyszenia Kreatywni dla Szczecina, Dyrektor Szkoły Języków Obcych Profi Lingua

Prowadzący:

- *Paulina Kuczyńska*, pracownik Akademickiego Biura Karier oraz Akademickiego Inkubatora Przedsiębiorczości Uniwersytetu Szczecińskiego

Dzień trzeci – 19 listopada 2010 (piątek), g. 10:00 – 15:00

- 10:00 - 10:10 – Otwarcie konferencji (Tomasz Pąsik)
- 10:10 – 12:30
 - Istota społecznej odpowiedzialności biznesu CSR (prof. Stanisław Flejterski)
 - Przedsiębiorstwo w społeczności lokalnej - znaczenie CSR (Magdalena Wysocka)
 - CSR jako strategia biznesowa (Michał Szostkowski)
- 12:30 - 13:00 – Przerwa kawowa
- 13:00 - 14:30 – Dyskusja panelowa
- 14:35 – 15:00 – Rozmowy kuluarowe. Poczęstunek

Prelegenci :

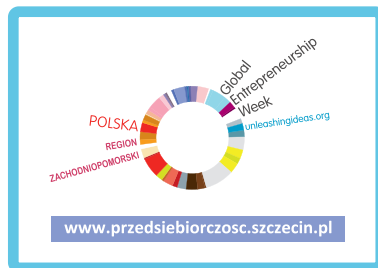
- *Prof. Stanisław Flejterski*, profesor nauk ekonomicznych, kierownik Katedry Bankowości i Finansów Porównawczych Uniwersytetu Szczecińskiego, wykładowca Zachodniopomorskiej Szkoły Biznesu, autor ponad 300 publikacji naukowych, członek wielu gremiów i organizacji. Laureat wielu nagród i wyróżnień. Odznaczony m.in. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski
- *Magdalena Wysocka*, Dyrektor Makroregionu Północno-Zachodniego MSP w Szczecinie, Warta, Kredyt Bank
- *Michał Szostkowski*, od 2008 roku pracuje na stanowisku Country HR Managera w Tieto Poland sp. z o.o., odpowiadając za politykę personalną firmy w Polsce. Członek zarządu Tieto Poland. Prezes Zarządu Polskiego Stowarzyszenia Zarządzających Kadrami Region Zachodniopomorski. Magister ekonomii i psychologii.

Prowadzący:

- *Anna Kornacka*, przedsiębiorczyni, właściciel Polsko-Niemieckiego Ośrodka Szkoleniowego Publico, zarządzająca Domem Mediów Publico Sp. z o.o., prezes zarządu Związku Pracodawców Pomorza Zachodniego Lewiatan, wcześniej przewodnicząca Partii Kobiet, zwyciężczyni plebiscytu Gazety Wyborczej „Polka Roku 2008”

Cykl odbył się w ramach III edycji Światowego Tygodnia Przedsiębiorczości w Polsce.

Szczegółowe informacje o cyklu konferencji oraz o projekcie „Wiatr w żagle przedsiębiorczości społecznej” znajdą Państwo na stronie internetowej pod adresem: www.PrzedsiębiorczoscSpoleczna.pfsp.pl.



2 - Opis przebiegu trzydniowego cyklu konferencyjnego.

2A - Dzień pierwszy

Celem pierwszego dnia konferencji było wprowadzenie uczestników w obszar przedsiębiorczości społecznej. Dlatego omawiano i dyskutowano zagadnienia dotyczące samej istoty przedsiębiorczości oraz przedsiębiorczości społecznej, kontekst historyczny i społeczny powstawania owych organizmów. Zaprezentowano aspekty formalnoprawne działalności w Polsce oraz przykłady współczesnych dobrych praktyk w omawianym zakresie.

Pierwszym prelegentem konferencji był **prof. dr hab. Wojciech Bąkowski** z Katedry Organizacji i Zarządzania Wydziału Zarządzania i Ekonomiki Usług Uniwersytetu Szczecińskiego, który wprowadził zgromadzonych w tematykę przedsiębiorczości, przedsiębiorstw i przedsiębiorców. Definicji przedsiębiorczości jest tyle, ile podejść w tym zakresie, jednak wszystkie wskazują na cechy, jakimi powinny wyróżniać się sprawnie działające osoby lub firmy. Jedna z prób mówi, iż przedsiębiorczość to zdolność do tego, aby być przedsiębiorczym, to ciągła pogoń za szansą bez względu na zasoby kontrolowane.

Człowiek przedsiębiorczy: to marzyciel, ale i twórca, człowiek z pasją wytyczający cele i troszczy się w sposób zaradny (inicjatywa, pomysłowość, **wytrwałość**) do skutecznej ich realizacji w poczuci ryzyka.

Człowiek przedsiębiorczy powinien charakteryzować się cechami wyróżniających go od ogółu społeczeństwa, jednocześnie przynoszącymi mu sukces rynkowy.

Można zatem uznać, że przedsiębiorczość jest w pewnej mierze wrodzoną dyspozycyjnością psychiczną, jak też nabytą w wyniku nauki umiejętnością.

Cechy charakteryzujące postawy przedsiębiorcze

- kreatywność,
- wizjonerstwo, marzyciel wiara we własne siły
- podejmowanie ryzykownych działań
- optymizm
- zdolności do twórczego myślenia
- umiejętność czerpania wiedzy od innych
- zdolności organizatorskie w kierowaniu zespołem
- radowanie się z własnych sukcesów
- szkolenie -uczenie się na pozytywnych i negatywnych zmianach

Przedsiębiorcze kompetencje

Posiada osoba uzyskująca wysoką efektywność w realizowanych przedsięwzięciach

Do tych kompetencji należą:

- Ogólna i specjalistyczna wiedza
- ♥ Motywy
- Cechy osobowościowe
- Poczucie skuteczności działania
- Umiejętności uczenia się
- Wiedza o osobie
- Wiedza o biznesie
- Wiedza o otoczeniu
- Wiedza o zarządzaniu
- ♥ Autonomia i niezależność
- ♥ Korzyści zewnętrzne
- ♥ Korzyści wewnętrzne
- ♥ Bezpieczeństwo materialne
- ◆ Podejmowanie ryzyk
- ◆ Wytrwałość w dążeniu do celu
- ◆ Samokontrola
- ◆ Kreatywność
- ◆ Potrzeba niezależności
- ◆ potrzeba osiągnięć

Bycie przedsiębiorcą niesie za sobą szereg zalet i wad. Do głównych zalet należą:

- satysfakcja z tworzenia nowych rzeczy i poczucie, że udało nam się zrealizować podjęty cel,
- poprawa sytuacji finansowej - początkowy brak efektów finansowych jest często zauważalny w sytuacji, gdy otwieramy firmę, w którą należy na początku sporo zainwestować, co potem procentuje,
- pewność zatrudnienia - dopóki firma będzie istniała, to nikt nas z niej nie wyrzuci, nie rozwiąże z nami umowy o pracę itp.,
- niejednokrotnie osoby, które otworzyły własną działalność, stwierdzają, że rezygnacja z etatu była dla nich opłacalna finansowo. Wiąże się to z ponoszeniem kosztów, które można odpisać od podatku. Te wydatki jednak muszą być ściśle związane z prowadzoną działalnością,
- duża niezależność i elastyczność w wyborze sposobu wykonywania określonych i wymaganych przez charakter pracy działań,
- większa satysfakcja niż wówczas, gdy pracuje się dla kogoś niż dla siebie.

Najczęstsze wady to:

- niestanny brak poczucia bezpieczeństwa na rynku. Chyba że osiągnie się pozycję

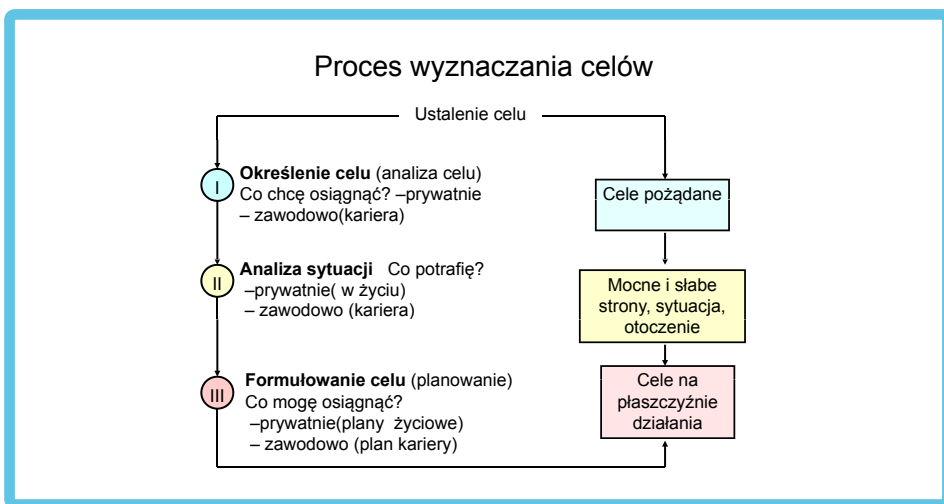
potentata w swej dziedzinie,

- nieustanne zabiegi o utrzymanie odpowiedniego poziomu sprzedaży usług lub produktów, z czym wiążą się kolejne inwestycje, badania rynku itp.,
- podjęcie ryzyka niepowodzenia przedsięwzięcia,
- tzw. „nadgodziny” - ty decydujesz, w jaki sposób zaplanujesz dzień, choć często będziesz musiał poświęcić więcej niż 8 godzin na pracę,
- konieczność prowadzenia dodatkowej dokumentacji podatkowej, ZUS i borykania się z biurokracją, w jej pejoratywnym znaczeniu,
- od prowadzących samodzielną działalność gospodarczą wymaga się bezwzględnie dostosowania się do przepisów kodeksu pracy, zasad higieny pracy i bezpieczeństwa. Wszelkie te przepisy są niestety często zmieniane i należy monitorować te zmiany,
- podjęcie odpowiedzialności finansowej i prawnej, zarówno za siebie, jak i za pracowników,
- ponoszenie konsekwencji prawnych,
- kumoterstwo i znajomości.

Motywatorami działań przedsiębiorczych mogą być:

- chęć poprawienia sytuacji materialnej,
- możliwość zrealizowania własnych pomysłów i planów.

Istotnym argumentem jest tu także chęć pracowania niezależnie, bez nadzoru szefa własnego przedsięwzięcia. Aby tak się stało, należy właściwie zaplanować poszczególne etapy kariery. Należy zacząć od jasno określonego zamiaru – tzn. realistycznego celu.



Zakładając działalność, podejmuje się decyzję o działaniu w sferze:

- produkcji – wytwarzanie produktów,
- handlu (hurtowy i detaliczny) – sprzedaż towarów, czyli dostarczenie ich od producenta do konsumenta,
- usług – świadczenie usług.

Klasycznym przykładem planowania w przedsiębiorstwie nowopowstającym lub już funkcjonującym jest biznesplan.

BIZNESPLAN - dokument ustalający postępowanie przedsiębiorstwa w pewnym okresie.

Przedstawia cele, które przedsiębiorca chce osiągnąć oraz ustala środki prowadzące do osiągnięcia tych celów. Zachęca potencjalnych kredytodawców, inwestorów, wspólników, darczyńców do zainwestowania w przedsiębiorstwo. Często jest pierwszym dokumentem wspierającym wniosek do banku przy ubieganiu się o kredyt.

Do głównych funkcji jakie powinien spełniać biznesplan należą:

- rozwijanie pomysłów związanych z prowadzeniem przedsiębiorstwa,
- stwierdzenie, czy istnieje szansa osiągnięcia sukcesu rynkowego,
- jest warunkiem koniecznym do uzyskania kredytu z banku lub funduszy z innych źródeł.

Podstawową strukturę biznesplanu można przedstawić w następujących punktach:

Streszczenie biznesplanu.

Opis przedsięwzięcia.

Plan marketingowy.

Plan funkcjonowania firmy.

Plan finansowy.

Czynniki ryzyka i powodzenia.

Harmonogram działania.

Załączniki.

Drugim prelegentem pierwszego dnia cyklu była **Krystyna Milewska**, reprezentująca Muzeum Narodowe w Szczecinie, która przedstawiła spółdzielczość w kontekście społecznym, odnosząc się do historycznego uwarunkowania tej formy działalności oraz do obecnie obowiązujących norm prawnych. Dla zrozumienia istoty przedsiębiorczości społecznej bardzo ważne jest poznanie historycznego kontekstu jej rozwoju oraz ukazania, jakie konkretne potrzeby społeczne próbowano dzięki niej zaspokoić. Dlatego zagadnieniom tym poświęcimy więcej miejsca.

Ruch spółdzielczy miał swoje początki w Anglii pod koniec XVIII wieku. Słowo „spółdzielczy” użyte zostało po raz pierwszy dla założonego w 1820 roku w Londynie „Cooperative and economical society” pod wpływem R. Owena, zwanego razem z Ch. Fourierem „ojcami ruch spółdzielczego”. W Anglii w 1843 roku w miejscowości Rochdale wśród robotników i rzemieślników, doprowadzonych do nędzy nieograniczonym liberalizmem gospodarczym, powstała spółdzielnia o nazwie Spółdzielnia Sprawiedliwych Pionierów. Była to spółdzielnia o profilu spożywczym. To tu po raz pierwszy sformułowane zostały główne zasady spółdzielczości. W tym samym czasie równoległe ze spółdzielniami spożywczymi, produkcyjnymi, czy rolniczymi w całej Europie rozwijały się spółdzielnie kredytowe, między innymi Kasy Raiffaisena. Spółdzielnie kredytowe rozwinęły się przede wszystkim w Europie Środkowej w drugiej połowie XIX wieku. Pierwsza z nich założona została w 1851 roku, w Klagenfurt (Celowcu) w Austrii. Animatorami wczesnych form spółdzielczości byli w wielu krajach socjaliści, którzy budowanie gospodarki spółdzielczej uważali za metodę zbudowania alternatywy dla kapitalizmu.

Spółdzielnie (kooperatywy), zgodnie z zapisem encyklopedycznym, to związki nie ograniczonej liczby osób mające na celu zaspokojenie gospodarczych i kulturalnych potrzeb członków na zasadach wzajemnej pomocy i demokratycznego równouprawnienia, zgodnie z interesami publicznymi.¹

W myśl ustawy polskiej spółdzielnia jest szczególnym rodzajem spółki, o łatwo zmiennym kapitale i osobach (nie mniejszej niż dziesięciu osób fizycznych lub nie mniej niż trzech osób prawnych), zwanych „członkami spółdzielni”. Liczba członków może być zmienna, nie może jednak spaść poniżej ustawowych 10 osób fizycznych albo poniżej trzech osób prawnych, w przypadku spółdzielni zrzeszającej osoby prawne. Jednakże do istnienia spółdzielni produkcji rolnej wystarczy, że zrzeszonych jest 5 osób. Spółdzielnia powstaje z chwilą wpisu do Krajowego Rejestru Sądowego.²

Pod wpływem dużego rozwoju spółdzielczości nastąpiło zróżnicowanie spółdzielni na rozmaite typy. Przede wszystkim rozróżnia się spółdzielnie spożywców i spółdzielnie wytwórców. Spółdzielnie spożywców są albo ogólne (zaspokajają wszelkie potrzeby) albo szczegółowe (np. mieszkaniowe, rozrywkowe). Spółdzielnie wytwórców ułatwiają nie zaspokajanie potrzeb (konsumpcję), lecz zdobywanie środków na zaspokajanie tychże potrzeb (pracę zarobkową). Są spółdzielnie wytwórcze w ścisłym tego słowa

1 Encyklopedia Powszechna t. XVI, Wydawnictwo „Gutenberga” Kraków 1995, s. 167 – 168.

2 Spółdzielnia, pl.wikipedia.org/wiki/ (20.12.2010)

znaczeniu (spółdzielnie pracy, rolnicze, surowcowe, maszynowe) oraz spółdzielnie handlowe i kredytowe.³

Osobą, którą szczególnie trzeba uhonorować jako jedną z prekursorów spółdzielczości na terenach Polski, jest Stanisław Staszic (1755-1826), który należał do najwybitniejszych publicystów za czasów Stanisława Augusta Poniatowskiego. Autor m.in. „Uwagi nad życiem Jana Zamoyskiego” i „Przestróg dla Polski”. Nie dlatego, że był pierwszy, ale dlatego, że w jego działaniach odnajdziemy połączenie tego, co stanowiło o istocie gospodarki społecznej z czasów odchodzącej Rzeczypospolitej Szlacheckiej, jak i tego, co w dużej mierze określało (poza oczywiście przygotowaniem zbrojnego powstania) aktywność Polaków na najbliższe 100 lat, czyli szeroko rozumianą pracę organiczną połączoną z ogromnym zaangażowaniem (jeśli nie poświęceniem) społecznym. Ogromna różnorodność działań, które podejmował, do dziś może stanowić wzór dla inicjatyw społecznych opartych o rozumne gospodarowanie pieniędzmi.⁴

W jednej ze swych wydanych w tym czasie rozpraw tymi oto słowy zwracał się do młodzieży: „Jeżeli wam już nie wolno z innymi ludy chodzić w zawód o narodową sławę bohaterstwa, to wolno wam, owszem wzywają was europejskie narody w zawód o sławę wszystkich innych rodzajów”.⁵ Wskazywał więc, że nie tylko udziałem w zbrojnym ruchu niepodległościowym, ale również codzienną, pożyteczną pracą można przysłużyć się będącej pod zaborami ojczyźnie. Stał się zatem prekursorem „pracy u podstaw”, kierunku który później rozwinęli „organicznicy” tej miary, co doktor Karol Marcinkowski czy Edward Jurgens.



Stanisław Staszic. Źródło: <http://multipanorama.pl/main.php?muid=0&mid=624&kid=0&oid=1&cid=3c16043bdf4315>, wikipedia.org

3 Encyklopedia Powszechna t. XVI, Wydawnictwo „Gutenberga” Kraków 1995, s. 167 – 168.

4 P. Frączak, Szkice do historii ekonomii społecznej w Polsce www.wortales.rops.krakow.pl (20.12.2010)

5 W. Molik, Stanisław Staszic 1755 – 1826, Poznań 1980, s. 8 – 13

W 1801 roku Stanisław Staszic nabył dobra hrubieszowskie o powierzchni 12 tysięcy mórg. Nie mogąc jako mieszczanin zostać ich formalnym właścicielem zakupił je na nazwisko Anny z Zamoyskich Sapieżyny. Prawym właścicielem został dopiero w 1811 roku. Podniesieniu stanu gospodarczego dzierżawionych dóbr poświęcił wiele uwagi. Toteż w przeciągu kilkunastu lat uczynił je w pełni rentownymi. W 1816 roku mógł więc zrealizować przynajmniej w swoich dobrach wysunięty przed laty projekt polepszenia doli włościan.

W tym celu powołał do życia Towarzystwo Rolnicze Hrubieszowskie. Jak na owe czasy była to osobliwa organizacja. Funkcjonowała według zasad drobiazgowo opisanych przez Stanisława Staszica w kontrakcie zawartym przezeń z 329 miejscowymi gospodarzami będącymi „ojcami rodzin”. W kontrakcie tym uczynił Towarzystwo właścicielem wszystkich swoich dóbr (składających się z folwarku, 9-ciu wsi i miasta Hrubieszowa), a jego członków dziedzicznymi użytkownikami gospodarstw, z których żadne nie mogło przekroczyć 80 mórg (44,8 ha) powierzchni. Na społeczność Towarzystwa, równą pod względem posiadanych praw składali się obok gospodarzy i bezrolnych chłopów, również urzędnicy administracyjni, nauczyciele, dzierżawcy młynów i foluszy oraz lekarze, wójt i burmistrz miasta. Członkowie Towarzystwa płacili czynsz zróżnicowany jednak co do wysokości. Byli chłopci pańszczyźniani uiszczali opłaty niższe niż użytkownicy gruntów pofolwarcznych.

W najgorszym położeniu znajdowali się bezrolni, którzy mogli otrzymać ziemię tylko w przypadku wykluczenia z Towarzystwa kogoś z posiadaczy. Wszyscy członkowie wspólnoty byli nadto zobowiązani do niesienia pomocy dotkniętym przez klęskę żywiołową współtowarzyszom, w wysokości stosownych do powierzchni użytkowej gospodarstwa. Zgodnie z życzeniem Staszica Towarzystwo opiekowało się sierotami, kalekami i niedołączonymi starcami. Stworzył on również systemy bodźców, mających przyczynić się do wzrostu pracowitości, oszczędności i gospodarności wśród członków. Wszystkie świadczenia o charakterze socjalnym, jak opieka lekarska czy funkcjonowanie szkół, finansowano z uiszczonych przez nich składek w wysokości proporcjonalnej do osiągniętych dochodów. Stanisław Staszic bardzo pilnował, aby jego chłopci niczego nie dostawali za darmo, żeby czuli, że na wszystko należy zapracować. Wybudowanie szkoły i pomieszczenia dla lekarza na terenie Towarzystwa miało dokonać się z funduszy Towarzystwa, lecz tylko jednorazowo. Na dalsze ich utrzymanie, a w wypadku pożaru na odbudowę, łożyć mieli gospodarze.⁶

Poza ziemią przekazywaną członkom Towarzystwa dysponowano również własnością użytkowaną wspólnie. Posiadano swoje lasy, cegielnię oraz młyny i karczmy. Te ostatnie puszczano w dzierżawę. Wypracowany dochód przekazywano do banku pożyczkowego, z którego z kolei udzielano nisko procentowych kredytów. Towarzystwem zarządzał prezes będący zarazem wójtem, przy współudziale pochodzącej z wyboru Rady Gminnej. Stanowisko wójta było dziedziczne (piastowali je członkowie rodziny Grothusów). Posiadał on przy tym o wiele lepsze warunki materialne niż pozostali członkowie.

6 P. Frączak, Szkice do historii ekonomii społecznej w Polsce www.wortales.rops.krakow.pl (20.12.2010)

Gospodarował bowiem na 150-ciu, a nie jak inni na maksymalnie 80-ciu morgowych włościach. Pobierał ponadto roczną pensję w wysokości 4000 srebrnych złotych i nie musiał uiszczać żadnych opłat. W sumie członkowie Towarzystwa znajdowali się w daleko lepszym położeniu niż chłopci w dobrach państwowych czy prywatnych. Mieli nawet możliwość zdobycia wyższego wykształcenia, gdyż Towarzystwo udzielało później kilkunastu stypendiów uczniom szkół średnich i wyższych. Sprawnie funkcjonowanie Towarzystwa, zgodnie z przyjętymi założeniami, skłoniło Stanisława Staszica do wystąpienia o jego legalizację. Uzyskał ją, nie bez trudności, w 1821 roku. Przetrwało ono kilkadziesiąt lat, aż do rozwiązania przez władze carskie w 1887 roku. Opracowany przez Staszica system zarządzania Towarzystwem Rolniczym Hrubieszowskim (uznawanym przez niektórych badaczy, mimo dziedzicznego stanowiska prezesa, za pierwszą spółdzielnię na ziemiach polskich) okazało się zatem bardzo trwałym.

Towarzystwo Rolnicze Hrubieszowskie nie było wszelako jedynym rezultatem działalności dobroczynnej Staszica. Wspomagał on hojnie również inne instytucje oraz ubogich, ale uzdolnionych uczniów, rzemieślników, artystów. Dbał przy tym, aby udzielona pomoc nie służyła marnotrawstwu, lecz obudziła korzystające z niej osoby do pracowitości i oszczędności.⁷

W polskim ruchu spółdzielczym, tworzącym się w drugiej połowie XIX w., podobnie jak w innych krajach, istniało wiele tendencji ideowych od katolickich po rewolucyjne i anarchiczne.

„Walka o wolność, gdy się raz zaczyna, z ojca krwią spada dziedzictwem na syna” – ten byronowski cytat przypomina polską powstaniową przeszłość. Wielka była danina polskiej krwi w kolejnych powstaniach, wielka tęsknota za wolną Polską i wielonarodową strukturą, którą szczyliła się Polska od wieków.

Ale patriotyzm miał też inne, pozytywne oblicze. Na nim mieszkańcy Wielkopolski pod zaborem pruskim zbudowali wielkopolski etos pracy: gospodarność, odpowiedzialność, zapobiegliwość, obronę polskości i wiary.

Wielkopolska i Pomorze Gdańskie były terenami, na których rozwijało się rolnictwo oraz przemysł spożywczy. Walka z zaborcą przebiegała na wielu płaszczyznach i przybierała rozmaite formy – od kultywowania narodowych zwyczajów i pieczołowitej ochrony dóbr kultury poprzez organizowanie tajnego nauczania w języku polskim aż po starcia zbrojne.

Kłęska powstania listopadowego spowodowała, iż bogate warstwy społeczeństwa chwilowo porzuciły myśl o walce powstańczej. Przedstawiciele inteligencji i ziemiaństwa szczególny nacisk położyli na podniesienie poziomu gospodarczego i kulturalnego kraju. W II połowie XIX wieku działalność tę zaczęto określać mianem pracy organicznej.⁸

Czym była praca organiczna? Odwołując się do ujęć encyklopedycznych, określić by ją można jako rozmaite formy legalnych działań i akcji, mających na celu podniesienie

7 W. Molik, Stanisław Staszic 1755 – 1826, Poznań 1980, s. 8 – 13

8 Encyklopedia Historia Polski, D. Banaszak, i in, Poznań 2008, s. 72 – 75

materialnego i umysłowego poziomu społeczeństwa, wzmocnienie wewnętrznych sił narodu poprzez przyspieszenie jego rozwoju gospodarczego i kulturowego w okresie bytu bezpieczeństwa. Pokolenie które weszło w życie po roku 1864 zamieniło walkę na taką właśnie pracę. Biorąc pod uwagę charakter społeczeństwa polskiego, była ona czynem niepodległościowym równie wartościowym, jak udział w powstaniu. Często zresztą, jak to skonstruował Tadeusz Łepkowski :”Walka i praca stanowiły w biografii poszczególnych osób dwa akty: pierwszy w czasach młodości, drugi w wieku dojrzałym”.⁹

Inicjatywy organicznikowskie podejmowano już w okresie międzypowstaniowym, i to, z różnym nasileniem, we wszystkich trzech zaborach. Wypracowano wówczas wiele form działania wykorzystanych w okresie nasilenia akcji ograniczników w pierwszym dwudziestolecu po powstaniu styczniowym. Gdy idzie o zabór pruski, rezultatem współpracy ziemiaństwa z mieszczaństwem było np. zorganizowanie przez ziemianina – Gustawa Potworowskiego – Kasyna w Gostyniu, które pracowało nad podniesieniem poziomu kultury, gospodarki i oświaty polskiej. Przypomnieć tu można wdrożenie przez generała Dezyderego Chłapowskiego wzorowej gospodarki rolnej w jego majątku w Turwi.

Karol Marcinkowski (1800 – 1846) lekarz, społecznik. Po upadku powstania listopadowego, w którym brał czynny udział wrócił do rodzinnego Poznania. W 1833 roku otrzymał złoty medal od Akademii Nauk w Paryżu za rozprawę o cholercie. Był zwolennikiem pracy organicznej. Z jego inicjatywy powstał w Poznaniu „Bazar” wzniesiony w latach 1838 – 1841 – miejsce spotkań szlachty, inteligencji i mieszczaństwa polskiego. „Bazar” stał się centrum polskiego życia kulturalnego i gospodarczego. Mieściły się w nim sklep, nowoczesny hotel, kasyno i warsztaty rzemieślnicze. Karol Marcinkiewicz założył w 1841 roku Towarzystwo Naukowej Pomocy dla Młodzieży Wielkiego Księstwa Poznańskiego zajmujące się zbieraniem pieniędzy, z których fundowano stypendia dla kształcącej się polskiej młodzieży.¹⁰

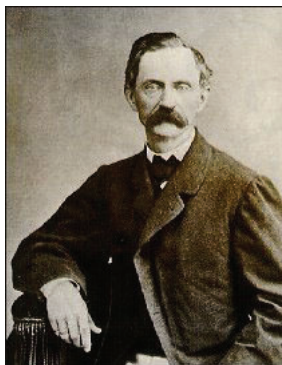
Pracy społecznej patronował również Hipolit Cegielski pochodzący z Trzemasz. Studiował on w Berlinie, a następnie pracował jako nauczyciel w Gimnazjum Marii Magdaleny w Poznaniu, którego był absolwentem. Został usunięty ze szkolnictwa za działalność patriotyczną, a w szczególności za odmowę przeprowadzenia rewizji w domach swoich uczniów po upadku powstania krakowskiego. W 1846 roku założył sklep z narzędziami rolniczymi w poznańskim „Bazarze”, a wkrótce potem pierwszą polską fabrykę narzędzi i maszyn rolniczych Hipolita Cegielskiego. Przez długie lata kierował on, także funkcjonującym Towarzystwem Pomocy Naukowej założonym przez wspomnianego społecznika jakim był Karol Marcinkiewicz. Hipolit Cegielski powołał w Poznaniu w 1848 pierwszy niezależny dziennik - „Gazetę Polską”, której był redaktorem naczelnym.¹¹

9 J. Buszko, Wielka Historia Polski t.8 Od niewoli do niepodległości (1864 – 1918) s. 86

10 Encyklopedia Historia Polski, D. Banaszak, i in, Poznań 2008, s. 72 – 75.

Zob. J. Buszko, Wielka Historia Polski t.8 Od niewoli do niepodległości (1864 – 1918) s. 86.

11 L. Słowiński, Hipolit Cegielski 1813 – 1868, Poznań 1983, s. 19.



Hipolit Cegielski. Źródło: wikipedia.org

Z inicjatywy Hipolita Cegielskiego w Poznaniu zorganizowano Spółki Akcyjnej w celu wydawania gazety codziennej. Od 1 stycznia 1859 roku zaczął tu wychodzić „Dziennik Poznański”, jako organ „narodowości polskiej w granicach praw zagwarantowanych jej traktatem wiedeńskim”, przy poszanowaniu i wykorzystaniu uprawnień konstytucyjnych pruskich z 1850 roku. Pismo deklarowało się stać:” przy zasadach wolności politycznej i religijnej, równouprawnieniu wszystkich klas społecznych i organicznego postępu”.¹²

Po upadku powstania w Wielkopolsce 1848 i po klęsce styczniowej 1864 roku odżyły z całą siłą hasła organicznikowskie. W II połowie XIX wieku sytuacja Wielkiego Księstwa Poznańskiego była bardzo trudna. W 1867 roku zostało włączone do Związku Północnoniemieckiego. Objęcie stanowiska kanclerza Rzeszy przez Ottona von Bismarcka spowodowało zaostrzenie polityki germanizacyjnej. Skierowana ona była przeciw polskiemu szkolnictwu i Kościołowi (kulturkampf, czyli walka o „czystość” kultury niemieckiej, rozpoczęła się w 1871 roku). Możliwość zbytu polskich produktów na terenie Rzeszy, oraz polityka germanizacyjna – brak możliwości polskiej działalności politycznej, skłaniały Polaków do walki na polu gospodarczym.

Podtrzymując tradycję zapoczątkowaną przez Karola Marcinkowskiego, angażowano siły w rozwój gospodarczy i oświatowy Wielkiego Księstwa. Programem „pracy u podstaw” objęto chłopów i zawiązano w Piasecznie pierwsze w Polsce Towarzystwo Rolnicze. Za pierwszą polską spółdzielnię oszczędnościowo – kredytową uważa się założone przed 1861 rokiem Towarzystwo Pożyczkowe dla Przemysłowców miasta Poznania. Do najstarszych spółdzielni należą założone w rok później Towarzystwo Pożyczkowe w Brodnicy i Gołubiu, działające obecnie jako banki spółdzielcze. W 1864 roku, po powrocie z więzienia za udział w powstaniu styczniowym, ks. A. Samarzewski zakłada w swojej parafii przy założonym przez niego Towarzystwie Rzemieślniczym kasę pożyczek i oszczędności. Początkowo nie było przepisów prawnych dotyczących takiej działalności, ale już w 1871 roku zarejestrowano je jako spółkę w sądzie handlowym.

12 W. Jakóbczyk, Przetrwac nad Wartą 1815 – 1914, Warszawa 1989, s. 20.

W tym czasie na terenie zaboru pruskiego było już 38 podobnych spółek, z których część zdecydowała się na stworzenie Związku Spółek Polskich (zwanym później Związkiem Spółek Zarobkowych), który udzielał pożyczek i miał umożliwić stałą wymianę doświadczeń pomiędzy spółkami i pomoc słabszym członkom, zakładanie nowych i ulepszanie istniejących. Wśród ludności miast powstawały spółki zarobkowe udzielające pożyczek. Można wymienić takie spółki w Śremie, Środzie, Kościanie, Wrześni, Gnieźnie, Inowrocławiu, Poznaniu.¹³

Potrzeby i przeciwności, z którymi zmagaly się spółki, doprowadziły do powstania w 1885 roku „Banku Związku Spółek Zarobkowych”. Od 1891 roku Patronem Związku został ksiądz Piotr Wawrzyniak. Pełniąc funkcję patrona Związku Spółek Zarobkowych stał się działaczem na skalę całego zaboru pruskiego. Za jego kadencji uporządkowano system finansowy Związku. W roku 1891 roku 76 banków miało 27 671 członków i 12 661 tys. marek, a w 1913 były już 204 banki z 125 868 członkami, a depozyty sięgnęły wówczas 253 288 tys. marek. Banki spółdzielcze oczywiście pożyczały pieniądze i w ten sposób wspierały rozwój Wielkopolski. Jednak kwestia oszczędności była również kluczowa. Walka o depozyty stała się formą walki z zaborcą, obowiązkiem obywatelskim szczególnie po 1904 roku, kiedy minister skarbu nakazał urzędnikom i członkom ich rodzin wycofać swoje oszczędności z banków polskich. Na to ks. Wawrzyniak wezwał Polaków do wycofania oszczędności z kas niemieckich. Walczono o najdrobniejsze kwoty, tworząc np. kasy groszowe dla dzieci czy popularyzując oszczędności wśród najbiedniejszych grup społecznych. „Każda spółka pożyczkowa obowiązana była przyjmować wkłady oszczędnościowe zawsze, choćby miała ich nadmiar i nie mogła wypozyczać na terenie swej działalności. Zadaniem Banku było regulować nadmiar i brak kapitałów w spółkach”.¹⁴

Piotr Wawrzyniak (1849 – 1910) pochodził z rodziny chłopskiej. Urodził się w Wyrzycach koło Śremu. Po ukończeniu szkoły średniej wstąpił do Seminarium Duchownego w Poznaniu, a następnie w Gnieźnie. Święcenia kapłańskie przyjął w 1872 roku. Od samego początku działalność ks. Wawrzyniaka daleko wykraczała poza zwykłe obowiązki duszpasterskie. Już w 1873 r. stanął na czele Towarzystwa Przemysłowego św. Wojciecha w Śremie (przewodniczył mu przez 26 lat, do 1899 r.). Był organizatorem Banku Ludowego w tej miejscowości, który był oparty na nowoczesnych zasadach spółdzielczości a także postem do sejmu pruskiego w Berlinie. Rozumiał doskonale, że pracę u podstaw należy łączyć z działalnością polityczną na szczeblach ustawodawczych zaborcy. Przebywając w Berlinie, czynnie wspierał też w sprawach duchowych i organizacyjnych Polonię berlińską. W 1897 r. założył polskojęzyczny „Dziennik Berliński”. W 1898 roku został proboszczem w Mogilnie. Od 1904 roku pełnił funkcję kierownika Drukarni i Księgarni św. Wojciecha w Poznaniu (księgarnia funkcjonuje do dnia dzisiejszego). Wiele z instytucji, które założył i którymi kierował (jak Spółdzielczy Bank Ludowy w Śremie, „Księżówka” w Zakopanem istnieje do dzisiaj).¹⁵

13 P. Frączak, Szkice do historii ekonomii społecznej w Polsce www.wortales.rops.krakow.pl (20.12.2010).

14 P. Frączak, Szkice do historii ekonomii społecznej w Polsce www.wortales.rops.krakow.pl (20.12.2010).

15 J. Buszko, Wielka Historia Polski t.8 Od niewoli do niepodległości (1864 – 1918) s. 288.



*Ks. Piotr Wawrzyniak. Źródło: <http://kosciol.wiara.pl/doc/670267>.
Niekoronowany-krol*

W 1886 roku rząd pruski utworzył Komisję Kolonizacyjną, która zajęła się wykupywaniem ziemi z rąk polskich i osiedlaniem na niej Niemców. Proces germanizacji jeszcze się nasilił. Powołano do życia w 1894 roku Towarzystwo dla popierania Niemczyzny na Kresach Wschodnich. Pod koniec XIX wieku zmieniła nazwę na Niemiecki Związek Kresów Wschodnich, popularnie określany był hakatą - od pierwszych liter nazwisk jego założycieli: Hansemanna, Kennemanna i Tiedemanna. Zadaniem związku było ograniczenie polskości na terenach zaboru pruskiego. Kwestia obrotu ziemią stała się „nową areną” walki o utrzymanie gruntów w rękach polskich. Trzeba było nie tylko zdobyć pieniądze, ale często też odwoływać się do różnych wybiegów (jak słynny wóz Drzymały czy „fikcyjne” śluby). Jednak kwestie ułatwienia sprzedaży, obsługi hipoteki, parcelacji gruntów dla znalezienia kupca były również bardzo ważne. Zaczęto tworzyć polskie spółki parcelacyjne. Spółki takie miały charakter czasowy, jeżeli organizowano je dla wykupu konkretnej ziemi, lub stały, gdy powoływano stałe fundusze (banki ziemskie, w 1897 powołano Bank Parcelacyjny) do obrotu ziemią.¹⁶ Przykładem może tu być spółka założona w 1889 roku w celu rozparcelowania Pinczyna. „Spółka od razu nabyła ten majątek na własność, rozdzieliła go na parcele, z wpłat osadników uiściła pierwszą zaliczkę, a z następnych opłat rocznych pokrywała odsetki i amortyzację”. Władze niemieckie skutecznie utrudniały im działalność, m.in. w 1904 roku wydały nowe prawo, zabraniające „polskim parcelantom stawiać nowe budynki na nabytych parcelach”. Chociaż spółki, o których mowa, stawiały sobie jak najbardziej społeczny cel, to jednak ich efektem była swoista prywatyzacja.¹⁷

16 Encyklopedia Historia Polski, D. Banaszak, i in, Poznań 2008, s. 72 – 75.

17 P. Frączak, Szkice do historii ekonomii społecznej w Polsce www.wortales.rops.krakow.pl (20.12.2010).

W 1872 roku w Poznaniu rozpoczęło swoją działalność Towarzystwo Oświaty Ludowej, mające za zadanie zakładanie bibliotek na wsiach. Działalność Towarzystwa wspierana była dość intensywną propagandą „Dziennika Poznańskiego”. Specjalna komisja wybrała 128 tytułów książek do zakupu. Z wielkim wysiłkiem zdobyto w pierwszym roku około 800 członków, a po kilku latach wzrosła ich liczba do około 2800. Dzięki usilnej propagandzie prasowej zdołano uzyskać, po stworzeniu sieci komitetów powiatowych, około 12 tysięcy talarów. Po kilku latach wytrwałych starań niewielkiej grupy entuzjastów, zdołano założyć 50 nowych biblioteczek w Poznańskim, 63 na Pomorzu Gdańskim, 3 na Mazurach. W 1875 roku rozesłano 4347 książek dla 96 biblioteczek wiejskich i 8 miejskich. Ponadto rozesłano 280 obrazów religijnych i 160 – historycznych. Centralna składnica w Poznaniu w 1873 roku liczyła około 4 tys. tomów. Gdy władze pruskie rozwiązały tę organizację, pojawiła się ona ponownie w 1880 roku – tym razem pod nazwą Towarzystwo Czytelni Ludowych.¹⁸

Spółdzielnie spóżywców najłatwiej rozwijały się w zaborze pruskim, ponieważ działacze spółdzielczy nie chcieli osłabiać tam pozycji polskich kupców. Już w 1894 roku ruch spółdzielczy wypowiedział się przeciwko zakładaniu spółek spóżywczych. Uchwałę tę potwierdził sejmik z roku 1910. Jednak na Pomorzu i na Śląsku (ziemiach, na których panowały inne niż w Wielkopolsce warunki, np. polskie kupiectwo było nieporównanie słabsze) podejmowano próby tworzenia tego typu spółdzielni, których propagatorem był np. Karol Miarka (1825-1882). Spółdzielnie miały swoje znaczenie także wśród polskiej robotniczej emigracji w Niemczech. Również na terenie zaboru powoli narastał problem klasy robotniczej, „a wraz z tym pojawiły się organizacje robotnicze, o charakterze samopomocowym. (...) agitatorzy socjalistyczni, jak np. Stanisław Mendelson, zachęcali do tworzenia spółek o różnym charakterze; miały one doraźnie polepszyć trudne warunki życiowe, a na przyszłość stać się podstawą ustroju społecznego”¹⁹ jednak ich znaczenie nie było wielkie. W sumie w Wielkopolsce akceptowano tworzenie spółdzielni spóżywców tam, gdzie nie było polskich kupców. Znaczenia nabrały głównie spółdzielnie rolnicze, tzw. „Rolniki”, których zadaniem głównym było sprowadzanie nawozów i ziarna do zasiewów – tanio i dobrej jakości, z drugiej zaś – pomoc w zbyciu zboża. Ruch ten zaczynał od 2 spółek z 224 członkami w roku 1903/1904 i doszedł do 60 – grupujących 9 681 członków w 1913/1914 roku.²⁰

Austria była państwem, które wzięło udział w dwóch rozbiorach Polski: pierwszym – w 1772 i trzecim w 1795 roku. Obszar zabrany przez Austriaków stanowił 20% naszego terytorium. Zamieszkiwało go 3,8 miliona ludności. Nosił nazwę Królestwa Galicji i Lodomerii, zwykle jednak określa się go krótko Galicją. Pod koniec lat 60. i na początku 70. XIX wieku Galicja otrzymała autonomię. Powołano do życia m.in. Sejm Krajowy i Radę Krajową. Do szkół, urzędów i sądów wprowadzono język polski. Zasiadający w rządzie minister – Polak – miał prawo opiniowania projektów i postanowień mających

18 W. Jakóbczyk, *Przetrwać nad Wartą 1815 – 1914*, Warszawa 1989, s. 20.

19 A. Galos, *Zarys historii polskiego ruchu spółdzielczego w zaborze pruskim*, w: Stefan Ingłota (red.), *Zarys historii polskiego ruchu spółdzielczego*, Warszawa 1971.

20 P. Frączak, *Szkice do historii ekonomii społecznej w Polsce* www.wortales.rops.krakow.pl (20.12.2010).

związek z Galicją. W Galicji rozwijała się polska oświata, nauka i kultura ze swobodą o jakiej nawet marzyć nie mogli mieszkańcy innych zaborów.²¹

Więc nie walka z germanizacją była pierwszoplanowym zadaniem, ale walka z biedą i biurokracją. Rolnictwo było zacofane i nie miało szans na rozwój, gdyż ani polscy ziemianie, ani zaborcy nie byli zainteresowani jego modernizacją, chłopci zaś nie mieli możliwości. Również ziemie nie należały do najżyźniejszych. W Galicji nie było też warunków do rozwoju przemysłu. Rozwijał się jedynie przemysł naftowy, ale nie miał on wpływu na poprawę życia gospodarczego całej Galicji. Ludność chłopska z przeludnionych wsi, którym doskwierała przysłówiowa nędza galicyjska, ratowała się emigracją, a pozostałych krewnych wspomagała zarobionymi na obczyźnie pieniędzmi. O biedzie najwyraźniej mówiła poczytna publikacja Stanisława Szczepanowskiego z 1888 roku „Nędza Galicji w cyfrach”, która właśnie na podstawie cyfr udawadniała zacofanie tego regionu i konieczność wielkiej pracy do wykonania.²²

Chociaż spółdzielczość ziem zaboru austriackiego próbowała naśladować wzorce wielkopolskie, to jednak specyfika działania była tu zupełnie inna. „Biurokraci galicyjscy odziedziczyli po biurokratach austriackich niechęć do samodzielności społeczeństwa” i w różny sposób utrudniali działalność inną niż pozostającą pod bezpośrednią opieką rządu. Przez długi czas kredyt na wsi miał być udzielany przez gminne kasy pożyczkowe, twory biurokratyczne wspierane przez rząd, ale właściwie funkcjonujące bardzo słabo (pożyczki po znajomości, słaba ściągalność). Ale istniały, a administracja nie widziała potrzeby wspierania konkurencji. Z drugiej strony i ruch spółdzielczy z rezerwą patrzył na możliwość powstania kas pożyczkowych na wsi bojąc się nadzoru administracji.²³

W zaborze austriackim mimo obaw tworzone były towarzystwa zaliczkowe oraz spółki oszczędności i pożyczek. Były one małymi, lokalnymi instytucjami tzw. „dobrego” kredytu i zrzeszały głównie rolników. Pierwsze towarzystwo zaliczkowe zostało założone w 1864 r. w Brzeżanach, a następnie w 1869 r. w Krakowie. Wzmoczony ruch założycielski tych towarzystw datuje się od zorganizowania we Lwowie Związku Stowarzyszeń Zarobkowych i Gospodarczych. Małorolnym chłopom galicyjskim potrzebny był tani kredyt, a taki mogły zapewnić tylko spółdzielnie niewielkie, opierające się na społecznej pracy zarządu, a więc o niskich kosztach własnych oraz stosujące uproszczony tryb załatwiania formalności. Rolę tych kas spełniały spółki oszczędności i pożyczek typu Raiffeisena, których zakładanie rozpoczęło się w 1890 roku. Patronował im zasłużony działacz spółdzielczy Franciszek Stefczyk. Pierwszą tego typu spółdzielnię powołał F. Stefczyk w Czernichowie, która w ciągu lat dziesięciu wzrosła z 143 członków i 21 606 koron wkładów do 919 członków w 1900 roku z wkładem oszczędnościowym w wysokości 185 689 koron. Stefczyk od samego początku począł propagować ideę kas. W swojej najważniejszej wypowiedzi na temat Kas zauważył, że jeśli miłością bliźniego okiełzna się i umiarkuje własne samolubstwo, jeśli każdy w pracy gospodarczej i zarobkowej nauczy się dbać nie tylko o swój interes, lecz o interes i potrzeby swego sąsiada, to

21 Encyklopedia Historia Polski, D. Banaszak, i in, Poznań 2008, s. 72 – 75.

22 Ilustrowany atlas historii Polski, Demart, Warszawa 2006, s. 207

23 P. Frączak, Szkice do historii ekonomii społecznej w Polsce www.wortales.rops.krakow.pl (20.12.2010).

taka praca nie będzie dźwigać jednych, a poniżać drugich, lecz będzie podnosić ogół. Zasady modelowe spółdzielni oszczędnościowo – pożyczkowych propagowane przez Franciszek Stefczyk znalazły w końcu uznanie w Towarzystwie kótek rolniczych.²⁴ W 1882 roku za przykładem Wielkopolski zawiązało się Lwowskie Towarzystwo Kótek Rolniczych. Zadania kótek widziano jednak znacznie szerzej niż Maksymilian Jackowski w Poznaniu. Chciano, aby nie tylko prowadziły kształcenie zawodowe, ale by stanowiły organizacyjną podstawę do tworzenia własnego sklepu, kasy pożyczkowej, straży pożarnej, ubezpieczenia się. Działalność kótek opierała się jednak w dużej mierze na prowadzeniu sklepów, które powstawały często bez przygotowania. Kapitał powstawał albo z udziałów, albo z ofiar osób życzliwych.

Pierwsze spółdzielnie spóżywców powstawały w latach 70. XIX w. m.in. w Samborze i Stanisławowie, lecz dość szybko upadły. Dłużej funkcjonowało Towarzystwo spóżywcze we Lwowie, ale wspierane było bezzwrotną pożyczką z rady miasta. Trwałym natomiast okazało się założone w Nowym Sączu w 1898 roku stowarzyszenie kolejarzy „Samopomoc”.

Z 28 stowarzyszeń spóżywczych należących do Związku stowarzyszeń 17 przyjmowało na członków tylko pracowników jednego zawodu.²⁵

Po utworzeniu w 1899 roku związku spółdzielczego pod nazwą Patronatu Spótek Oszczędności i Pożyczek, a następnie w 1909 roku krajowej Centralnej Kasy Spótek Rolniczych we Lwowie, liczba spółek niepomierne wzrosła.²⁶

Sytuacja na ziemiach zajętych przez Rosję w wyniku zaborów różniła się zasadniczo od pozostałych terytoriów polskich. Z jednej strony mieliśmy do czynienia z silną presją rusyfikacyjną, z drugiej zaś – ze swoistym podejściem do prawa, które w istocie nie tyle ograniczało swobodę działania, co raczej dokładnie określało, co można robić. Kwestia świadomości narodowej i języka polskiego była najważniejszym celem społecznym. Zaczynając od Świątyni Sybilli (pierwszego „muzeum narodowego” na ziemiach polskich założonego w 1801 roku) Izabeli Czartoryskiej, poprzez działania Towarzystwa Przyjaciół Nauk, aż do inicjatywy, która kojarzona jest z jednym nazwiskiem – Konrada Prószyńskiego „Promyka”, ale która pewnie bez zaangażowania działaczy oświatowych (np. z Kół Oświaty Ludowej) nie byłaby możliwa. Chodzi tu o walkę z analfabetyzmem (czytaj: także z rusyfikacją) na wsi polskiej za pomocą sprzedaży (pieniądze szły na kolejne dodruki) elementarza „na którym nauczysz się czytać w 5 albo 8 tygodni”, czy też uznanej za najlepszą na świecie (podczas wystawy Londyńskiego Towarzystwa Pedagogicznego – w roku 1893) „Obrazkowej nauki czytania i pisania” przeznaczonej dla samouków. To nawet nie sukces, to było zwycięstwo w walce o polskość. Nie da się więc w pełni zrozumieć polskiej ekonomii społecznej w Polsce XIX w. i początków wieku XX bez zrozumienia idei edukacji powszechnej oraz samokształcenia (samouctwa).²⁷

24 W. Najdus, Zarys historii polskiego ruchu spółdzielczego w zaborze austriackim, w: Stefan Inglota (red.), Zarys historii polskiego ruchu spółdzielczego, Warszawa 1971.

25 P. Frączak, Szkice do historii ekonomii społecznej w Polsce www.wortales.rops.krakow.pl (20.12.2010).

26 J. Buszko, Wielka Historia Polski t.8 Od niewoli do niepodległości (1864 – 1918) s. 86.

27 P. Frączak, Szkice do historii ekonomii społecznej w Polsce www.wortales.rops.krakow.pl (20.12.2010).

Postęp techniczny w rolnictwie oraz ideę oczyszczania chłopów szerzyła m.in. grupa ludzi skupiona wokół Andrzeja Zamojskiego w redakcji „Roczników Gospodarstwa Krajowego”, a także w Towarzystwie Rolniczym. W Królestwie Polskim widocznym przejawem pracy organicznej był rozwój czasopiśmiennictwa o tematyce rolno – gospodarczej, niekiedy na bardzo wysokim poziomie fachowym. Po 1864 roku, w okresie walk „starej” i „młodej” prasy, w głoszenie haseł pracy organicznej zaangażowały się najlepsze umysły epoki. Bolesław Prus, stwierdził: „Wszystkie organa społeczne winny posiadać proporcjonalną wielkość, tj. nie być ani za duże, ani za małe – wszystkie powinny funkcjonować swobodnie, a prace wszystkich powinny mieć na celu dobro całego organizmu i składających go jednostek”.²⁸ Wyrastające z podobnego ducha myśli rozwijali w różnych swoich wypowiedziach m.in. Józef Supiński, Piotr Chmielewski, Stanisław Szczepanowski, a także Eliza Orzeszkowa, która zajmowała się szczególnie kwestią kobiecą i problemem asymilacji Żydów oraz Aleksander Świętochowski – pracę u podstaw, pisał:

*„Dopiero wtedy, gdy obywatele [tj. ziemianie] zaczną murować fundamenta społeczne, pracować u dołu, gdy zajmą się ludem, jego oświatą i interesami, gdy swymi zasługami wyrobią sobie wpływy i zaufanie, wtedy dopiero, mówimy, obecny [tj. powułaszczeniowy] ustrój gminy wydawać może dla wszystkich jej elementów i całego kraju rzeczywiste zyski”.*²⁹



Eliza Orzeszkowa i Bolesław Prus.

Źródła: <http://www.encyklopedia.puszcza-bialowieska.eu/index.php?dzial=zdjecie&id=849> ; <http://www.poland.gov.pl/Boleslaw,Prus,6737.html>

28 J. Buszko, Wielka Historia Polski t.8 Od niewoli do niepodległości (1864 – 1918) s. 86 – 87.

29 J. Buszko, Wielka Historia Polski t.8 Od niewoli do niepodległości (1864 – 1918) s. 86 – 87.

Ważnym działaniem było również organizowanie szkół zawodowych np. Szkoły Handlowej Prywatnej (1875; później nazwa: Szkoła Handlowa im. Leopolda Kronenberga) czy Średniej Szkoły Mechaniczno – Technicznej M. Mittego (1895; później nazwa: Szkoła Mechaniczno – Techniczna Hipolita Wawelberga i Stanisława Rotwanda), powołano do życia Muzeum Przemysłu i Rolnictwa (1875) i Towarzystwo Zachęty Przemysłu i Rolnictwa (1884). Wystarczy powiedzieć, że nawet pod osłoną średnich szkół jawnych prowadzona była tajna, systematyczna nauka przedmiotów zabronionych w szkołach, często nawet prowadzono całe klasy zakonspirowane. Jeżeli chodzi o kwestie prawne, to oczywiście nie da się o ówczesnej Rosji mówić w kategoriach państwa prawa zawsze jakiś paragraf i tak by się znalazł. Dodatkowo istotą działań rosyjskiej biurokracji było – szczególnie na terenie Królestwa Polskiego – przeciwdziałanie wszelkiej aktywności społecznej. Przede wszystkim przez wiele lat panował zakaz wszelkiego rodzaju stowarzyszania się. Dlatego np. założone za zezwoleniem cara w 1858 roku Towarzystwo Rolnicze, które mogło ogólne zebranie organizować jedynie raz do roku. Na początku 1869 roku minister spraw wewnętrznych zatwierdził w Warszawie stowarzyszenie spożywcze „Merkury”, które – dzięki przestrzeganiu spółdzielczych zasad – okazało się najtrwalszym spośród podobnych na ziemiach wszystkich zaborów. Za tym przykładem poszły inne – „Oszczędność” w Radomiu i „Zgoda” w Płocku. Spółdzielczość w porównaniu z innymi zaborami, była tu początkowo najślabiej zaawansowana. Miały na to wpływ niski i nierównomierny stopień rozwoju gospodarczego, zwłaszcza wsi, oraz niesprzyjająca polskiej spółdzielczości polityka władz carskich: do założenia spółdzielni konieczna była zgoda Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Petersburgu. Dopiero po 1905 roku, gdy przepisy stały się mniej racjonalne (wystarczała już zgoda uzyskania na szczeblu guberni), nastąpił żywiołowy wzrost liczby spółdzielni – przed wybuchem I wojny światowej było ich już niemal 800, a liczyły prawie pół miliona członków. Od 1911 roku większość z nich zrzeszona była w Warszawskim Związku Stowarzyszeń Spożywczych „Społem”. Choć spółdzielczość na terenie Królestwa nie miała takiego zasięgu, ani nie posiadała potencjału gospodarczego, jak w innych zaborach, zwłaszcza w Wielkopolsce, odegrała znaczną rolę opiniotwórczą, tu też działali najwybitniejsi teoretycy jej lewicowego nurtu, skupieni w Towarzystwie Kooperatystów, które kontynuowało działalność też już po odzyskaniu niepodległości.

W niepodległej Polsce „społemowska” spółdzielczość spożywców rozwijała się nadal z powodzeniem, teraz już na terenie całego kraju, tworząc Związek Polskich Stowarzyszeń Spożywców; do lewicowego rodowodu przynależały również inne pionierzy spółdzielczości – np. niektóre spółdzielnie mieszkaniowe, tu przede wszystkim Warszawska Spółdzielnia Mieszkaniowa. Bardziej radykalne oblicze miała spółdzielczość robotnicza, której głównymi reprezentantami byli: założona w 1916 roku Lubelska Spółdzielnia Spożywców i powstały na jej kanwie w 1919 roku Związek Robotniczych Stowarzyszeń Spółdzielczych. Ich działacze zarzucali spółdzielczości społemowskiej „reformizm” i byli jej zdecydowanymi ideologicznymi przeciwnikami. Niemniej w 1925 roku obie organizacje połączyły się tworząc Związek Spółdzielni Spożywców RP (od 1935 r. z dodatkowym określeniem „Społem”). Przetrwiał on II wojnę światową, stając się – po krótkim

okresie względnej niezależności w latach 1945 – 1947, typową scentralizowaną i podporządkowaną państwu organizacją spółdzielczą okresu „realnego socjalizmu”.³⁰ Najbardziej znanym działaczem społecznym mającym wpływ na kształt polskiego ruchu spółdzielczego, był bez wątpienia Jan Wolski. Był jednym z tych ludzi zainspirowanych tradycją anarchistyczną, którzy ciągle poszukiwali nowych alternatyw organizacyjnych. Radosna i twórcza praca „wolnych najmitów”, którzy dobrowolnie sami byliby w stanie współtworzyć środowisko swojej pracy na zasadzie oddolnych i spontanicznych działań, była dla niego najważniejszym celem, któremu poświęcił całe swoje życie. Swoją charyzmą, dobrocią i odwagą potrafił zjednywać sobie innych. W marcu 1917 roku w Warszawie poznał Edwarda Abramowskiego, za pośrednictwem, którego został zaangażowany w charakterze pracownika do Związku Spółdzielni Spożywców („Społem”). W latach 20 –tych XX wieku Jan Wolski zainteresował się w sposób szczególny kooperacją uczniowską. Prowadził w tym zakresie szeroko zakrojoną akcję propagandową i bezpośrednio instrukcyjną. W latach 1921 – 1922 miał okazję osobiście zainicjować i zorganizować spółdzielnię uczniowską w jednej ze szkół w Wilnie. W roku 1925 ukazała się książka instruktażowo – propagandowa dla dzieci i młodzieży jego autorstwa zatytułowana „Czy to bajka, czy nie bajka?”. Zaproponowana w niej metoda została powszechnie przyjęta w całej polskiej spółdzielczości uczniowskiej. O skali popularności tej książki może świadczyć fakt, że została przetłumaczona na esperanto, węgierski, francuski, angielski, chorwacki, islandzki, a nawet na język japoński.

Pod koniec roku 1927 Wolski opracował, specjalnie dla Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów, memoriał pod tytułem: „W sprawie korporacji pracy i ułatwienia jej rozwoju w Polsce”. Ministerstwo ten wniosek zaakceptowało i tak 30 kwietnia 1928 roku powstała autonomiczna Sekcja Kooperacji Pracy przy Polskim Towarzystwie Polityki Społecznej. W roku 1933 sekcja przekształciła się w samodzielne formalnie Towarzystwo Popierania Kooperacji Pracy.

Z nastaniem okupacji niemieckiej Towarzystwo przekształciło się w Związek Spółdzielni Pracy i Wytwórczych w Polsce. Związek ten był czynny aż do Powstania warszawskiego. Jan Wolski był autorem pierwszego w Polsce statutu wzorcowego dla spółdzielni pracy, który obowiązywał aż do końca 1949 roku. Opracował też szereg regulaminów i instrukcji w zakresie organizacyjnym, a co najważniejsze założył i redagował pierwsze w Polsce pismo specjalistyczne z tej dziedziny „Spółdzielczość Pracy”.

Wraz z nadejściem tak oczekiwanego końca wojny Wolski liczył na pełną realizację swoich teoretycznych koncepcji. Jak się bardzo szybko miał okazać, „nowi gospodarze” nie zamierzali korzystać z jego wiedzy i doświadczenia. Jako nieugięty, bezkompromisowy i bezinteresowny ideowiec nie pasował do nowej rzeczywistości.

Niezwykle popularny przed II wojną światową, po roku 1948 został usunięty poza margines życia społecznego.

W okresie PRL spółdzielczość pracy produkowała aż 10% ogólnej puli towarowej

30 <http://www.ozzip.pl/publicystyka/historia/505-jan-wolski-i-przedwojenny-ruch-spoldzielczy-w-polsce> (20.12.2010)

wytwarzanej przez cały polski przemysł i zatrudniała 11,5% ogólnej liczby pracowników zaś w zakresie usług zaspakajała w 54% potrzeby bytowe wszystkich Polaków. Polska spółdzielczość pracy była, więc najpotężniejszą organizacją społeczno – gospodarczą tego typu w świecie. Została ona jednak przetworzona przez władze komunistyczne w specyficzny typ centralnego zarządzania państwowego.

Poglądy Jana Wolskiego dotyczące samoorganizowania się społeczeństwa podejmowane był przez późniejszy Komitet Obrony Robotników oraz miały ogromny wpływ na kształtowanie się idei Rzeczypospolitej Samorządnej z programu gdańskiego NSZZ „Solidarność”

Twórcy ruch spółdzielczego byli świadomi, że walka o polską ekonomię to obrona wspólnego dobra, jakim jest Polska, ocalała w marzeniach i ideałach przodków; że nawet niewielkie pieniądze, gromadzone w spółdzielniach i dobrze zarządzane mogą dać bezpieczeństwo rodzinie i własności, a w konsekwencji przeszłej wolnej ojczyźnie.

Dziewiętnastowieczny solidaryzm społeczny ujęty w ramach spółdzielczych kas zapomogowo - pożyczkowych uchronił wiele polskich rodzin przed biedą i uczył wzorów zachowań opartych na gospodarności i przedsiębiorczości.

Mimo wielu form organizacyjnych i różnych zasad działalności w poszczególnych zaborach, wszystkie spółdzielnie oszczędnościowo – pożyczkowe, łączył jeden cel – integrowanie wysiłków na zasadach samopomocy w walce z lichwą oraz utrzymanie polskiego stanu posiadania.

Spółdzielcze kasy łączyły działalność ekonomiczną z kulturalną i edukacyjną, wydawały poradniki i biuletyny tematyczne, zakładały biblioteki, drukarnie, księgarnie i wspierały zdolną młodzież z ubogich rodzin. Dbały o estetykę miast i ekologię. Twórcy ruchu spółdzielczego zdawali sobie doskonale sprawę, że dla przetrwania polskości nie wystarczy ekonomia. Musi ona mieć podstawę w przekładzie kulturowym. Tylko wtedy Polacy mogą przetrwać jako wspólnota, jako naród. Bo człowiek tworzy kulturę we wspólnocie z innymi – Jan Paweł II mówił:” Kultura jest nam dana, ale i zadana. Jej dziedzictwo wymaga wierności, pomnażania i przekazywania następnym pokoleniom”. (Wzgórze Lecha, 1979 r.)

Wypracowane wówczas zasady funkcjonowania spółdzielczości oszczędnościowo – pożyczkowej są aktualne do dziś. Na inspiracje i wsparcie mogą liczyć ważne wydarzenia kulturowe.

Rok 2011 ma być nazwany przez ONZ Międzynarodowym Rokiem Spółdzielczości, który będzie kolejną szansą na pokazanie zalet spółdzielczości ze wszystkimi jej wartościami, jakie wnosi w życie człowieka. Spółdzielczość jawi się jako alternatywna forma gospodarowania na rynku ekonomicznym, a jej kluczową zaletą staje się czynnik społeczny budujący poczucie bezpieczeństwa. Warto spojrzeć na spółdzielczość jako na jeden z ważnych obszarów dla rozwoju nie tylko naszego kraju, lecz także szerzej – Europy i całego świata.

Trzecim prelegentem pierwszego dnia konferencji był **Arkadiusz Mielczarek**, reprezentujący Instytut Spraw Społeczno Gospodarczych, który omówił aspekty formalno-prawne zakładania i funkcjonowania przedsiębiorstw społecznych w Polsce. Swoje wystąpienie zaczął i skupił się na najczęściej występujących, tj. stowarzyszeniach i fundacjach.

FUNDACJA

- **Fundacja jest organizacją pozarządową powoływaną dla celów społecznie lub gospodarczo użytecznych, wyposażoną w majątek przeznaczony na realizację tych celów, ustanawianą przez fundatora w oświadczeniu woli złożonym przed notariuszem (lub w testamencie), uzyskująca osobowość prawną z chwilą wpisania do Krajowego Rejestru Sądowego.**
- Istotą fundacji jest, zatem istnienie majątku przeznaczonego przez fundatora na publicznie użyteczny cel. Opiekę nad majątkiem oraz odpowiedzialność za realizację celów przejmuje, po zarejestrowaniu fundacji, zarząd.

STOWARZYSZENIE

- **Stowarzyszenie to grupa osób (przyjaciół, bliższych i dalszych znajomych, członków rodziny), które mają wspólne zainteresowania (np. interesują się międzywojennym przemysłem polskim) lub wspólny cel (np. chcą uchronić przed zniszczeniem przedwojenną fabrykę). Razem chcą rozwijać swoje zainteresowania lub osiągnąć wyznaczony sobie cel (np. wpisać zabudowania fabryki do rejestru zabytków, odnowić ją itd.).**
- Podstawowe cechy każdego stowarzyszenia to:
- dobrowolność – oznacza swobodę tworzenia stowarzyszeń, dobrowolność przystępowania i występowania członków
- samorządność – to niezależność wobec podmiotów zewnętrznych i swoboda ustalania norm oraz reguł wewnętrznych,
- trwałość – oznacza, że istnieje ono niezależnie od konkretnego składu osobowego swoich członków (pod warunkiem, że będzie ich co najmniej 15 w stowarzyszeniu zarejestrowanym lub 3, jeśli jest to stowarzyszenie zwykłe),
- niezarobkowy cel – oznacza, że celem stowarzyszenia nie jest przysparzanie członkom korzyści majątkowych (nie można podzielić majątku stowarzyszenia pomiędzy członków),

Poza znajomością ram formalno-prawnych, ważnym elementem jest także znajomość korzyści z rejestracji i prowadzenia danego typu organizacji jak również różnic z tego wynikających.

Różnice Stowarzyszenie - Fundacja

stowarzyszenie zarejestrowane	fundacja
założyciele i członkowie	
min. 15 założycieli (osoby fizyczne)	fundator/założyciel – jeden lub wielu (osoby prawne lub fizyczne)
<ul style="list-style-type: none"> obywatele polscy (cudzoziemcy na wyjątkowych zasadach) osoby mające pełną zdolność do pełnienia czynności prawnych osoba prawna – jedynie jako członek wspierający, nie ma prawa głosu na posiedzeniach organów stowarzyszenia 	<ul style="list-style-type: none"> nie ma znaczenia obywatelstwo oraz miejsce zamieszkania nie występuje pojęcie „członkostwa”
cele i formy działań	
możliwy jest każdy cel zgodny z prawem	cel powinien być zgodny z prawem, społecznie lub gospodarczo użyteczny
cel niezarobkowy	cel niezarobkowy
<p>cele specyficzne dla stowarzyszenia:</p> <ul style="list-style-type: none"> wspieranie własnych członków (np. Stowarzyszenie Miłośników Gry w Krykieta, którego głównym celem jest rozwój zainteresowań i wspieranie członków stowarzyszenia) cele mogą być nierealne, nierzerzywiste (np. Stowarzyszenie Poszukiwaczy Atlantydy, którego celem jest poszukiwanie mitycznego ładu – Atlantydy) 	<p>cel nie może być nierealny i nie może polegać na wspieraniu członków władz</p>
możliwość prowadzenia nieodpłatnej i odpłatnej działalności publicznej	możliwość prowadzenia nieodpłatnej i odpłatnej działalności publicznej
działania mogą być adresowane do: <ul style="list-style-type: none"> członków organizacji osób spoza organizacji członków organizacji i osób spoza organizacji 	działania powinny być adresowane do: <ul style="list-style-type: none"> osób spoza organizacji
władze	
<ul style="list-style-type: none"> walne zgromadzenie/zebranie członków komisja rewizyjna zarząd 	<ul style="list-style-type: none"> zarząd organ kontroli wewnętrznej (rada fundacji, rada nadzorcza, komisja rewizyjna) – nieobowiązkowo
majątek i źródła finansowania	
na etapie tworzenia nie jest potrzebny majątek (to ludzie stanowią „kapitał”)	<ul style="list-style-type: none"> podstawa działania fundacji jest majątek, w który fundację wyposaża fundator – tzw. fundusz założycielski ustanowiony przez fundatora, mogą to być zarówno pieniądze jak i ruchomości oraz nieruchomości odrębny fundusz w wysokości min.1000 zł n działalność gospodarczą
<p>Źródła finansowania:</p> <ul style="list-style-type: none"> administracja centralna i samorządowa (np. dotacje) organizacje grantodawcze osoby fizyczne i prawne (np. darowizny, zbiórki publiczne) własna działalność zarobkowa (odpłatna działalność pożytku publicznego, działalność gospodarcza) składki członkowskie 	<p>Źródła finansowania:</p> <ul style="list-style-type: none"> administracja centralna i samorządowa (np. dotacje) organizacje grantodawcze osoby fizyczne i prawne (np. darowizny, zbiórki publiczne) własna działalność zarobkowa (odpłatna działalność pożytku publicznego, działalność gospodarcza)
księgowość	
<ul style="list-style-type: none"> księgi rachunkowe konieczność rachunkowego wyodrębnienia działalności nieodpłatnej i odpłatnej pożytku publicznego oraz działalności gospodarczej 	<ul style="list-style-type: none"> księgi rachunkowe konieczność rachunkowego wyodrębnienia działalności nieodpłatnej i odpłatnej pożytku publicznego oraz działalności gospodarczej
podatki, ulgi i zwolnienia	
<ul style="list-style-type: none"> obowiązek płacenia podatku dochodowego od osób prawnych możliwość korzystania ze zwolnienia w 	<ul style="list-style-type: none"> obowiązek płacenia podatku dochodowego od osób prawnych możliwość korzystania ze zwolnienia w

Różnice

Stowarzyszenie – Fundacja c.d.

księgowość	
<ul style="list-style-type: none"> księgi rachunkowe konieczność rachunkowego wyodrębnienia działalności nieodpłatnej i odpłatnej przytku publicznego oraz działalności gospodarczej 	<ul style="list-style-type: none"> księgi rachunkowe konieczność rachunkowego wyodrębnienia działalności nieodpłatnej i odpłatnej przytku publicznego oraz działalności gospodarczej
podatki, ulgi i zwolnienia	
<ul style="list-style-type: none"> obowiązek płacenia podatku dochodowego od osób prawnych możliwość korzystania ze zwolnienia w przypadku realizacji celów, wymienionych w ustawie o podatku dochodowym od osób prawnych 	<ul style="list-style-type: none"> obowiązek płacenia podatku dochodowego od osób prawnych możliwość korzystania ze zwolnienia w przypadku realizacji celów, wymienionych w ustawie o podatku dochodowym od osób prawnych
sprawozdawczość, kontrola	
organem kontroli zewnętrznej i nadzoru jest starosta powiatu, na terenie którego mieści się siedziba stowarzyszenia	organem kontroli zewnętrznej i nadzoru są: <ul style="list-style-type: none"> minister właściwy do spraw ds. fundacji (wskazany w statucie przez fundatora), starosta powiatu, na terenie którego mieści się siedziba fundacji
brak corocznych obowiązków sprawozdawczych z prowadzonej działalności statutowej (sprawozdanie merytoryczne)	coroczny obowiązek sprawozdawczy z prowadzonej działalności wobec ministra wskazanego przez fundatora jako organ nadzoru (sprawozdanie merytoryczne)
coroczny obowiązek sprawozdawczy wobec urzędu skarbowego (sprawozdanie finansowe)	coroczny obowiązek sprawozdawczy wobec urzędu skarbowego (sprawozdanie finansowe)

Należy także pamiętać, że działalność prowadzić można bez rejestracji naszej organizacji w Krajowym Rejestrze Sądowym lub innym rejestrze, taką działalność społeczną mogą prowadzić:

- grupy nieformalne,
- stowarzyszenie zwykłe,
- kluby sportowe,
- komitety społeczne,
- rady rodziców.

Jeśli jednak jedna osoba, grupa osób lub osoby prawne zdecydowane są założyć organizację – przedsiębiorstwo społeczne, powinni zastosować się do metody pomocnych kroków, a mianowicie:

Krok 1: warunki wstępne - liczba osób lub osób prawnych powołująca/fundująca przedsiębiorstwo (co najmniej 15 osób w przypadku stowarzyszenia, co najmniej 1 fundator w przypadku fundacji)

Krok 2: założyciele i członkowie - znajomość ograniczeń dot. osób zakładających/fundujących przedsiębiorstwo

Krok 3: statut - opracowanie najważniejszego dokumentu organizacji i jego uchwalenie

Krok 4: zebranie założycielskie - zebranie założycieli organizacji (nie dotyczy Fundacji)

Krok 5: wniosek o wpis do KRS (złożenie wniosku do KRS)

Krok 6: działania po zarejestrowaniu - złożenie wniosku o wpis do krajowego rejestru urzędowego podmiotów gospodarki narodowej przez co uzyska numer REGON, założenie konta bankowego, zgłoszenie do urzędu skarbowego w celu uzyskania numeru identyfikacji podatkowej NIP.

Przed dyskusją panelową, będącą zwieńczeniem dnia pierwszego, z tematem „Przedsiębiorczość społeczna w praktyce. Dobre praktyki i realizacje w Polsce oraz na świecie” wystąpiła **Anna Łukomska - Dziedzic**, reprezentująca Fundację Inicjatyw Społeczno Gospodarczych Komes, doktorantka z zakresu problematyki sektora ekonomii społecznej w województwie zachodniopomorskim Wydziału Zarządzania i Ekonomiki Usług Uniwersytetu Szczecińskiego.

Kryzys uświadomił politykom, ekonomistom i innym obywatelom, że „niewidzialna ręka rynku” i maksymalizacja zysku nie powinny być głównymi i jedynymi celami światowej gospodarki. Mimo skutków kryzysu, nadal nie wykształciła się systemowa alternatywa. Jedną z takich alternatyw jest **ekonomia społeczna**, która nabiera coraz większego znaczenia, stając się ważnym elementem składowym systemu rynku.

Według danych statystycznych³¹:

- 8% wszystkich przedsiębiorstw w Unii Europejskiej to przedsiębiorstwa społeczne,
- wytwarzają one około 10% całkowitego europejskiego produktu brutto,
- zatrudnionych jest w nich ok. 10 mln pracowników.

Najwięcej zatrudnionych w przedsiębiorstwach społecznych w Unii Europejskiej jest w:

- Holandii - 14% wszystkich zatrudnionych,
- Niemcy - 10% wszystkich zatrudnionych.

Dla porównania w Polsce zatrudnienie w przedsiębiorstwach społecznych nie przekracza 1%.

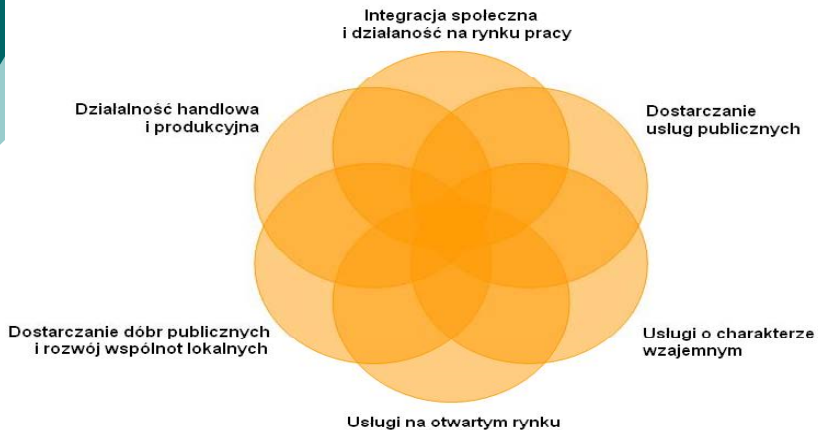
Przedsiębiorstwa społeczne są to prywatne instytucje, które świadczą:

- usługi socjalne,
- inne usługi na rzecz szerszych społeczności zarówno:
 - w tradycyjnych obszarach (np. usługi pielęgnacyjne),
 - jak i odpowiadają na popyt na nowe usługi, m.in. kursy ochrony obiektów/nieruchomości, przywarsztatowe szkolenia zawodowe, kształcenie i doksztalcanie osób do nowych zawodów i umiejętności.

31 Za Raportem: *Ekonomia Społeczna - Przyszłość Europy. Szansa na pomoc* (<http://www.euranet.eu/pol/Raporty/Ekonomia-Spoleczna-Przyszlosc-Europy/Szansa-na-pomoc>)

Od innych przedsiębiorstw różnią się tym, że wypracowany zysk przeznaczany jest na cele społeczne (np. stowarzyszenia).

Przedsiębiorczość społeczna – obszary działania



<http://www.ekonomiaspoleczna.pl/x/433225;jsessionid=F982001BAE76382C9FA1AC13DAB77B5A>

Wg raportu OECD dot. przedsiębiorstw społecznych (social enterprises) – są to organizacje, które przyjmują odmienne formy prawne w poszczególnych krajach, są zorganizowane zgodnie z duchem przedsiębiorczości i realizują zarówno cele społeczne, jak i ekonomiczne. Wyróżnia je zdolność do znajdowania innowacyjnych i dynamicznych rozwiązań wobec problemów bezrobocia i wykluczenia społecznego oraz przyczynianie się do takiego typu rozwoju ekonomicznego, który wzmacnia spójność społeczną, stanowiącą jeden z wymiarów zrównoważonego rozwoju. Cechą organizacji gospodarki społecznej jest to, że zysk nie stanowi ich wyłącznego celu.

Formami prawnymi jakie przybierają przedsiębiorstwa społeczne w Polsce są:

- spółdzielnia socjalna,
- centrum integracji społecznej,
- kluby integracji społecznej,
- działalność pożytku publicznego przez organizacje pożytku publicznego,
- zakłady aktywności zawodowej,
- Towarzystwo Ubezpieczeń Wzajemnych,

- pozostałe organizacje spółdzielcze i spółdzielnie pracy, bankowość spółdzielcza oraz Spółdzielcze Kasy Oszczędnościowo – Kredytowe.

Beneficjentami pomocy są:

- osoby znajdujące się w „gorszym położeniu” i zagrożone wykluczeniem społecznym (m.in. bezrobotni i nieaktywni zawodowo, niepełnosprawni, mniejszości, osoby z terenów wiejskich),
- zarząd, pracownicy, wolontariusze i współpracownicy poszczególnych organizacji, instytucji, jednostek, uczelni otoczenia biznesu, mediów, polityki i wiele innych.

Z uwagi na fakt, iż przedsiębiorczość społeczna nie ogranicza się do jednej formy działalności czy form skierowanych do jednej grupy odbiorców, warto jest wspomnieć kilka przykładów dobrych praktyk zarówno ze świata, jak i Polski, pokazujących ową różnorodność:

- Sunderland Home Care Associates.
 - Przedsiębiorstwo społeczne świadczące usługi porządkowe i opiekuńcze mieszkańcom Południowej Anglii,
- Urządź się z Bulky Bob's.
 - Przedsiębiorstwo zajmuje się odzyskiwaniem i sprzedażą starych mebli,
- Galeri Caernarfon Cyf.
 - Nowoczesny i społeczny ośrodek sztuki i “kreatywnego przemysłu”,
- Green Estate Ltd.
 - Zmienili upadłą dzielnicę Yorkshire w kwitnącą oazę,
- Zwycięska drużyna.
 - Ten klub piłkarski jest własnością kibiców!
- Bank Drugiej Ręki, Warszawa,
- Bielskie Stowarzyszenie Artystyczne Teatr Grodzki, Bielsko-Biała,
- Caritas diecezji toruńskiej - Człowiek nie jest samotną wyspą,
- Centrum Integracji Społecznej Piątkowo,
- Toruńskie Centrum Integracji Społecznej (CIS) CISTOR,
- Centrum Technologii Informacyjnej e-Misja z Płużnicy,
- EKO “Szkółka Życia”, Wandzin,
- Fundacja na rzecz osób niepełnosprawnych “Arkadia” z Torunia,
- Fundacja “Nasz Dom”, Lutol Mokry.

Więcej przykładów można znaleźć na: <http://www.ekonomiaspoleczna.pl/>, jak również

w swoim otoczeniu.

Niestety jak w każdej dziedzinie życia, również przedsiębiorstwa społeczne napotykają na wiele problemów, do najczęstszych należą:

Podmioty w Polsce i najważniejsze problemy^[1]:

- trudności w zdobywaniu środków na działalność (61% organizacji pozarządowych)
- niski stan wiedzy związany z dostępem do funduszy (20% organizacji aplikowało o środki w latach 2004-2006)
- wpływy z działalności gospodarczej uzyskuje zaledwie 7% organizacji.

^[1] „Polski sektor pozarządowy 2008”, wyd. w ramach projektu „W poszukiwaniu modelu ES”

Podmioty w Polsce i najważniejsze problemy – cd.

- rozproszenie informacji o źródłach finansowania, przy jednoczesnym dotarciu do nich głównie organizacji działających w obrębie dużych aglomeracji miejskich

w konsekwencji z jednej strony wykształciła się **grupa podmiotów o ugruntowanej pozycji** – przedsiębiorstw społecznych.

Z drugiej zaś **podmioty małe, często ulokowane na terenach wiejskich lub małych miast**, cechuje chroniczny brak osób z odpowiednim przygotowaniem do pracy w sektorze ekonomii społecznej (organizacje wykonują zadania i świadczą usługi niskiej jakości i efektywności).

W skutek światowego kryzysu, wiele firm zbankrutowało lub znalazło się w trudnej sytuacji ekonomicznej. W pogoni za utrzymaniem firm na rynku, wiele ludzi tam pracujący straciło pracę. Komisja Europejska zaczęła uważniej przyglądać się przedsiębiorstwom, które dokonały w tym czasie najmniejszych redukcji zatrudnienia, dochodząc do wniosku, iż przedsiębiorstwa społeczne poradziły sobie z kryzysem znacznie lepiej niż pozostałe firmy.

Ekonomia społeczna w najnowszych planach Komisji Europejskiej

Ekonomia społeczna osiągnęła sukces w czasie kryzysu.

Przedsiębiorstwa społeczne poradziły sobie z nim znacznie lepiej niż pozostałe, m.in. dlatego, że ich głównym celem jest zatrudnienie, a nie maksymalizacja zysku.

W najnowszym planie dla wzmocnienia wzrostu gospodarczego Unii, wśród 50 propozycji działania w sferze prawa pracy i wspierania małych i średnich przedsiębiorstw, znalazły się też takie, które wprost odnoszą się do ekonomii społecznej.

źródło: [Komisja Europejska](#)

Komisja Europejska

- dostrzegła, że różnorodność form, jakie przybierają [podmioty ekonomii społecznej](#) (spółdzielnie, organizacje wzajemnościowe, fundacje), zależy od partykularnych potrzeb twórców i możliwości finansowania.

Szanując te rozwiązania, Komisja chce jednocześnie zaproponować nowe środki, które ulepszą formę prawną przedsiębiorstw społecznych i umożliwią im rozwój na jednolitym rynku.

Wstępnym terminem zakończenia zapowiedzianych działań jest rok 2012!

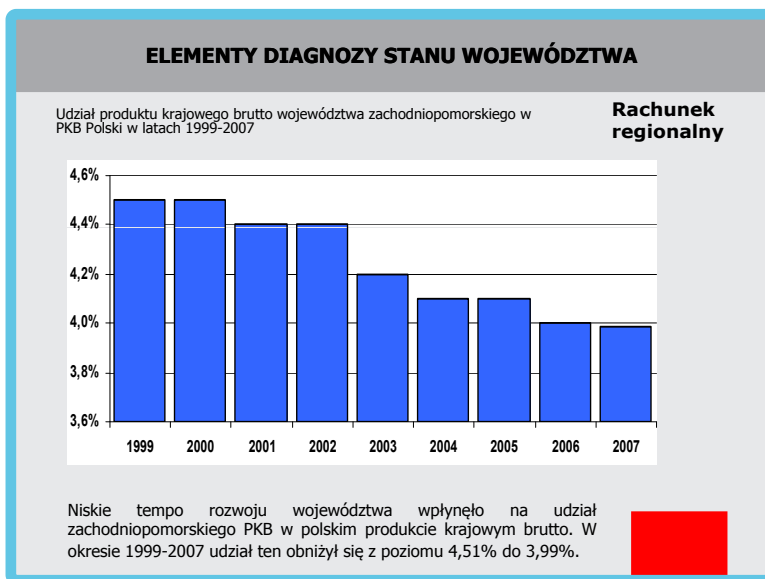
źródło: [Komisja Europejska](#)

2B - Dzień drugi

Celem drugiego dnia konferencji było skupienie się na regionalnych aspektach funkcjonowania przedsiębiorstw społecznych. Służyły temu dwa wystąpienia oraz pogłębiona dyskusja panelowa w szerokim gronie ekspertów.

Dzień drugi rozpoczął się od dwóch prelekcji mających przybliżyć zagadnienie pt. „Historia, demografia, polityka - uwarunkowania regionalne a ekonomia społeczna. Regionalne potencjały dla ekonomii społecznej a młodzi ludzie”, Pierwsze wygłosił Jacek Baraniecki, Dyrektora Wydziału Polityki Regionalnej, Urząd Marszałkowski Województwa Zachodniopomorskiego. Jego celem była prezentacja otoczenia gospodarczego, społecznego i programowego przedsiębiorczości społecznej w województwie zachodniopomorskim.

Na skutek niskiego tempa rozwoju województwa zachodniopomorskiego w latach 1999 – 2007, udział PKB wytwarzanym przez mieszkańców naszego regionu w produkcji krajowym brutto zmniejszyła się znacząco, aby na zakończenie ww. okresu osiągnąć wartość poniżej 4%.

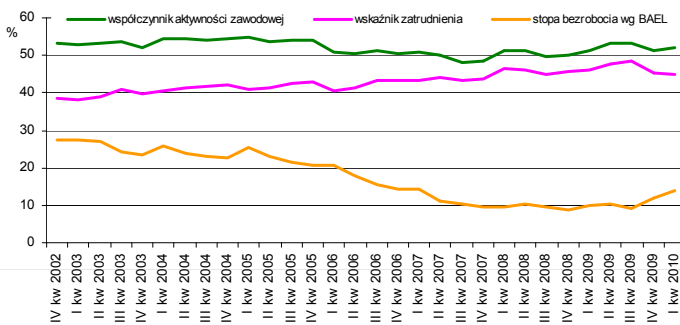


Mimo spadającej stopy bezrobocia w kolejnych kwartałach lat 2002 – 2010 (dane do I kwartału), wskaźnik zatrudnienia tylko nieznacznie wzrósł, a aktywność zawodowa mieszkańców pozostała na tym samym poziomie.

ELEMENTY DIAGNOZY STANU WOJEWÓDZTWA

Wskaźnik aktywności zawodowej, zatrudnienia, stopa bezrobocia wg BAEL w województwie zachodniopomorskim

Rynek pracy

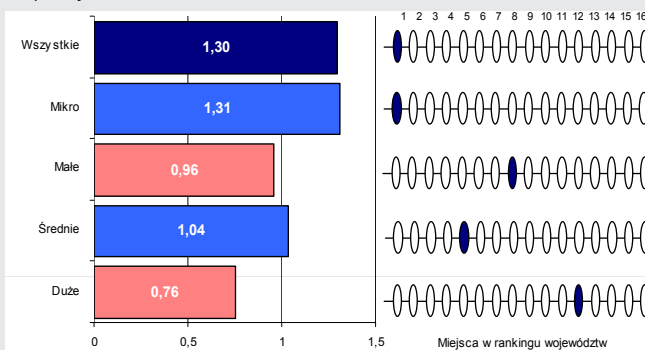


Województwo zajmuje pierwsze miejsce pod względem ilości mikroprzedsiębiorstw na 1000 mieszkańców wg stanu na 2009 rok. Średnie wartości osiągamy w badaniu ilości małych i średnich przedsiębiorstw, zaś w kategorii dużych – region znajduje się poniżej przeciętnej. Obraz ten pokazuje duże rozdrobnienie działalności gospodarczej w województwie.

ELEMENTY DIAGNOZY STANU WOJEWÓDZTWA

Liczba zarejestrowanych podmiotów gospodarczych na 1 000 mieszkańców w województwie zachodniopomorskim w odniesieniu do analogicznych wielkości dla Polski, na tle innych województw w 2009 roku

Gospodarka



Przyjęta 22 czerwca 2010 r. aktualizacja Strategii Rozwoju Województwa Zachodniopomorskiego, wyznacza kierunki działań społeczności regionu oraz mechanizmy monitorowania jego rozwoju do 2020 r. Jako cele strategiczne, uznane zostały następujące:

Cel strategiczny nr 1

- WZROST INNOWACYJNOŚCI I EFEKTYWNOŚCI GOSPODAROWANIA

Cel strategiczny nr 2

- WZMOCNIENIE ATRAKCYJNOŚCI INWESTYCYJNEJ REGIONU

Cel strategiczny nr 3

- ZWIĘKSZENIE PRZESTRZENNEJ KONKURENCYJNOŚCI REGIONU

Cel strategiczny nr 4

- ZACHOWANIE I OCHRONA WARTOŚCI PRZYRODNICZYCH, RACJONALNA GOSPODARKA ZASOBAMI

Cel strategiczny nr 5

- BUDOWANIE OTWARTEJ I KONKURENCYJNEJ SPOŁECZNOŚCI

Cel strategiczny nr 6

- WZROST TOŻSAMOŚCI I SPÓJNOŚCI SPOŁECZNEJ REGIONU.

CEL STRATEGICZNY NR 1:

Wzrost innowacyjności i efektywności gospodarowania

- 1.1. Wzrost innowacyjności gospodarki
- 1.2. Wzrost konkurencyjności województwa w krajowym i zagranicznym ruchu turystycznym
- 1.3. **Wspieranie współpracy przedsiębiorstw i rozwoju przedsiębiorczości**
- 1.4. Wspieranie wzrostu eksportu
- 1.5. Zintegrowana polityka morską
- 1.6. Restrukturyzacja i rozwój produkcji rolnej i rybactwa

CEL STRATEGICZNY NR 1:

Wzrost innowacyjności i efektywności gospodarowania

1.3. Wspieranie współpracy przedsiębiorstw i rozwoju przedsiębiorczości

- a) promocja przedsiębiorczości oraz wspieranie dostępu do specjalistycznej pomocy doradczej i informacji dla przedsiębiorstw i osób podejmujących lub przekształcających działalność gospodarczą
- b) wspieranie i rozwój inicjatyw klastrowych, samorządu gospodarczego, porozumień branżowych, partnerstw lokalnych oraz innych form integracji działań i potencjału gospodarczego
- c) opracowywanie i wdrażanie narzędzi przewidywania i zarządzania zmianą gospodarczą na poziomie lokalnym i wojewódzkim

CEL STRATEGICZNY NR 2:

Wzmocnienie atrakcyjności inwestycyjnej regionu

- 2.1. Podnoszenie atrakcyjności i spójności oferty inwestycyjnej regionu oraz obsługi inwestorów
- 2.2. Wzmacnianie rozwoju narzędzi wsparcia biznesu
- 2.3. Tworzenie i rozwój stref aktywności inwestycyjnej
- 2.4. Budowanie i promocja marki regionu

CEL STRATEGICZNY NR 3:

Zwiększenie przestrzennej konkurencyjności regionu

- 3.1. Rozwój funkcji metropolitalnych Szczecina
- 3.2. Rozwój aglomeracji miejskiej Koszalina
- 3.3. Rozwój ponadregionalnych, multimodalnych sieci transportowych
- 3.4. Wspieranie rozwoju infrastruktury społeczeństwa informacyjnego
- 3.5. Rozwój infrastruktury energetycznej
- 3.6. Poprawa dostępności do obszarów o walorach turystycznych i uzdrowiskowych

CEL STRATEGICZNY NR 4:
***Zachowanie i ochrona wartości przyrodniczych,
racjonalna gospodarka zasobami***

- 4.1. Poprawa jakości środowiska i bezpieczeństwa ekologicznego
- 4.2. Ochrona dziedzictwa przyrodniczego i racjonalne wykorzystanie zasobów
- 4.3. Zwiększanie udziału odnawialnych źródeł energii
- 4.4. Rozwój infrastruktury ochrony środowiska i systemu gospodarowania odpadami
- 4.5. Podnoszenie świadomości ekologicznej społeczeństwa
- 4.6. Rewitalizacja obszarów zurbanizowanych


CEL STRATEGICZNY NR 5:
Budowanie otwartej i konkurencyjnej społeczności

- 5.1. Rozwój kadr innowacyjnej gospodarki
- 5.2. Zwiększanie aktywności zawodowej ludności**
- 5.3. Rozwój kształcenia ustawicznego
- 5.4. Rozwój szkolnictwa zawodowego zgodnie z potrzebami gospodarki
- 5.5. Budowanie społeczeństwa informacyjnego
- 5.6. Zwiększanie dostępności i uczestnictwa w edukacji przedszkolnej

CEL STRATEGICZNY NR 5:
Budowanie otwartej i konkurencyjnej społeczności

5.2. Zwiększanie aktywności zawodowej ludności

- a) zapewnianie równości szans na rynku pracy oraz zwiększanie dostępu do informacji o nim (m.in. szkolenia, doradztwo, kampanie informacyjne, instytucje ekonomii społecznej)
- b) budowa i rozwój partnerstwa i dialogu oraz skoordynowanego systemu współpracy i wymiany informacji między publicznymi służbami zatrudnienia, instytucjami rynku pracy, pracodawcami i innymi organizacjami na poziomie regionalnym i lokalnym
- c) upowszechnianie i promocja alternatywnych i elastycznych form zatrudnienia i metod organizacji pracy oraz czasu jej wykonywania, w tym telepraca, praca rotacyjna, podział pracy w ramach jednego stanowiska, opieka nad dziećmi
- d) podnoszenie mobilności geograficznej osób pozostających bez zatrudnienia


- e) aktywizacja zawodowa osób w wieku niemobilnym oraz przedłużenie aktywności zawodowej osób starszych
 - f) rozwój wolontariatu jako etapu przygotowującego do podejmowania zatrudnienia
- 

CEL STRATEGICZNY NR 6: ***Wzrost tożsamości i spójności przestrzennej regionu***

- 6.1. Wspieranie funkcji rodziny**
- 6.2. Zwiększanie jakości i dostępności opieki zdrowotnej
- 6.3. Wspieranie rozwoju demokracji lokalnej i społeczeństwa obywatelskiego**
- 6.4. Wzmacnianie tożsamości i integracji społeczności lokalnej**
- 6.5. Rozwijanie dorobku kulturowego jako fundamentu tożsamości regionalnej
- 6.6. Przeciwdziałanie ubóstwu i procesom marginalizacji społecznej**

CEL STRATEGICZNY NR 6: ***Wzrost tożsamości i spójności przestrzennej regionu***

6.1. Wspieranie funkcji rodziny

- a) wsparcie rodzin znajdujących się w trudnej sytuacji materialnej, dotkniętych marginalizacją, rodzin wielodzietnych, zastępczych, niepełnych i zagrożonych
 - b) wspieranie i promowanie rozwiązań sprzyjających realizowaniu funkcji rodziny w połączeniu z wykonywaniem pracy zawodowej
 - c) edukacja i promocja kształtująca postawy rodzinne i rodzicielskie oraz pozytywny wizerunek rodziny
 - d) wdrażanie programów wsparcia dla kobiet w ciąży i rodzin z małymi dziećmi
 - e) integracja działań dotyczących funkcjonowania rodziny (pomocy społecznej, ochrony zdrowia, edukacji, kultury) przy współudziale partnerów społecznych
- 

CEL STRATEGICZNY NR 6:
Wzrost tożsamości i spójności przestrzennej regionu

6.3. Wspieranie rozwoju demokracji lokalnej i społeczeństwa obywatelskiego

- a) budowanie partnerstw i porozumień, aktywizacja instytucji i społeczności regionu oraz realizacja projektów na rzecz rozwoju demokracji lokalnej i społeczeństwa obywatelskiego oraz podnoszenia jakości i bezpieczeństwa życia mieszkańców
- b) wzmocnienie udziału społeczności w dostępie do informacji publicznej, podejmowaniu decyzji lokalnych i regionalnych, realizowaniu praw wyborczych, działaniu w organizacjach pozarządowych
- c) wsparcie organizacji pozarządowych i innych form aktywności publicznej
- d) zwiększenie bezpieczeństwa publicznego i niwelowanie jego zagrożeń, w szczególności w sferze społecznej, w tym poprzez kształtowanie bezpiecznych przestrzeni publicznych
- e) rozwój społecznej odpowiedzialności biznesu

CEL STRATEGICZNY NR 6:
Wzrost tożsamości i spójności przestrzennej regionu

6.4. Wzmacnianie tożsamości i integracji społeczności lokalnej

- a) definiowanie i kultywowanie elementów i atrybutów tożsamości lokalnej
- b) reprezentowanie i promowanie w relacjach zewnętrznych elementów tożsamości regionu
- c) realizacja przedsięwzięć o charakterze kulturalnym, edukacyjnym, turystycznym i sportowym oraz wzmacnianie poczucia tożsamości społeczności regionu przy zaangażowaniu instytucji i partnerów społecznych
- d) rozwój samopomocy sąsiedzkiej i grup samopomocowych
- e) przezwyciężanie ograniczeń w integracji społecznej związanych ze zróżnicowaniem pokoleniowym, kulturowym, pochodzeniem, miejscem zamieszkania, niepełnosprawnością i innymi uwarunkowaniami

CEL STRATEGICZNY NR 6: *Wzrost tożsamości i spójności przestrzennej regionu*

6.6. Przeciwdziałanie ubóstwu i procesom marginalizacji społecznej

- a) przeciwdziałanie procesom marginalizacji społecznej
- b) oddolne inicjatywy na rzecz przeciwdziałania ubóstwu
- c) działania partnerskie na rzecz integracji społecznej
- d) rozwijanie instrumentów ekonomii społecznej
- e) rozwój kadr pomocy i integracji społecznej
- f) realizacja szkoleń i form dialogu adresowanych do osób i instytucji dotyczących przemocy w rodzinie i zjawisk jej towarzyszących

Jako wprowadzenie do dyskusji panelowej – prezentację przygotowaną przez **dra hab. prof. US Henryka Babisa** zaprezentowała Anna Łukomska – Dziedzic.

Spółeczna gospodarka rynkowa jako podstawa rozwoju ekonomii społecznej w Polsce

- Od samych początków transformacji w Polsce, określa się nasz **ustrój gospodarczy** jako „**społeczna gospodarka rynkowa**” i takie określenie znalazło się też w Konstytucji RP: „**społeczna gospodarka oparta na wolności działalności gospodarczej, własności prywatnej oraz solidarności, dialogu i współpracy partnerów społecznych stanowi podstawę ustroju gospodarczego Rzeczypospolitej Polskiej**” (art.20). Z jednej strony więc powinniśmy mieć wolność gospodarczą i własność prywatną, a z drugiej – solidarność, dialog i współpracę. Dopiero **te dwa wymiary łącznie stanowią podstawę rozwoju gospodarczego i społecznego.** Występuje w niej **równoważenie celów społecznych z ekonomicznymi.**

Bardzo istotną kwestią przejawiająca się podczas całego cyklu konferencji i dyskusji panelowych było wyznaczenie granicy między przedsiębiorstwem biznesowym a przedsiębiorstwem społecznym. Niestety granica ta nie jest sztywno określona, jednak przedsiębiorstwo społeczne, podobnie jak biznesowe, posiada szereg cech je warunkujących.

Powstaje pytanie, jak wyznacza się granicę oddzielającą przedsiębiorstwa biznesowe od podmiotów ekonomii społecznej

- W Polsce określenie tych granic jest ważne, gdyż **przedsiębiorczość społeczna jest raczej pomysłem na przyszłość niż obecną rzeczywistością**. Brak jest prawnego zdefiniowania pojęcia przedsiębiorstwa społecznego a tym samym możliwości umiejscowienia jego roli w systemie prawnym i finansowym.
- Przedsiębiorstwem ekonomii społecznej można ogólnie określić te podmioty gospodarcze, które mają społeczny cel, nie są **tylko i wyłącznie** zorientowane na tworzenie i dystrybucję kapitału oraz mają demokratyczną, wymierną i opartą na wspólnym zarządzaniu strukturę.
- W przedsiębiorstwie społecznym to **„praca najmuje kapitał”**, z naciskiem na osobiste korzyści pracowników, korzyści środowiskowe czy społeczne.

Cechy przedsiębiorczości społecznej

Międzynarodowe Centrum Badań i Informacji na temat Gospodarki Publicznej, Społecznej i Spółdzielczej określiło następujące cechy przedsiębiorczości społecznej:

- wyższość celu indywidualnego i społecznego nad kapitałem,
- dobrowolne i otwarte zasady uczestnictwa,
- demokratyczna kontrola sprawowana przez członków (nie dotyczy to fundacji),
- połączenie interesów członków/użytkowników i/lub interesu publicznego,
- ochrona i stosowanie zasady solidaryzmu i odpowiedzialności,
- autonomiczny zarząd i niezależność od organów władz publicznych,
- wykorzystanie większości nadwyżek finansowych do realizacji celów z zakresu zrównoważonego rozwoju i usług dających korzyści członkom lub interesowi publicznemu.

Trzeci i ostatni dzień cyklu konferencyjnego i panelowego rozpoczął **prof. zw. dr hab. Stanisław Flejterski**, Kierownik Katedry Bankowości i Finansów Porównawczych, WZiEU Uniwersytetu Szczecińskiego, **omawiając istotę społecznej odpowiedzialności biznesu CSR (ang. Corporate Social Responsibility)**. Ponieważ zrozumienie istoty CSR jest kluczowe dla zrozumienia roli i znaczenia poszczególnych narzędzi CSR w różnych obszarach działalności przedsiębiorstw, to właśnie temu tematowi poświęcimy najwięcej miejsca.

1 - Wprowadzenie

Słynny amerykański menedżer Lee Iacocca sformułował kiedyś niemal genialną – dzięki swej prostocie – zasadę dydaktyczną: „najpierw należy słuchaczom powiedzieć, co zamierza się im powiedzieć, następnie należy to powiedzieć, wreszcie na zakończenie należy im powiedzieć, o czym była mowa podczas wykładu”. Zdaniem Francisa Bacona (1597) wiedza jest potęgą. Sformułowanie : *Scientia potestas est (Knowledge is Power)* znakomicie oddaje rolę podstawowych i stosowanych badań naukowych oraz kształcenia w rozwoju społeczno-gospodarczym, również w rozwoju regionalnym i lokalnym oraz rozwoju przedsiębiorczości.

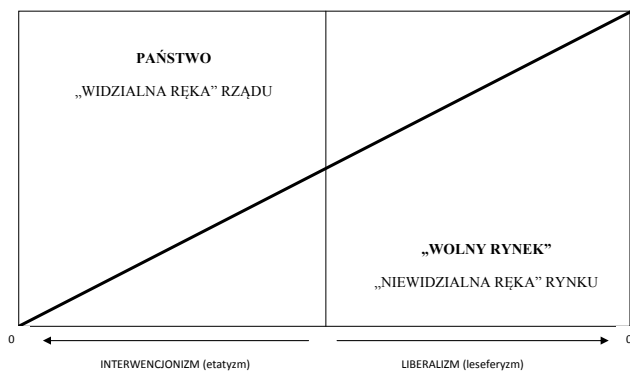
W ekonomii jednak bardzo trudno jest powiedzieć coś nowego, gdyż wszystko co ważne, dawno już zostało powiedziane...³², a może prawie wszystko. Podobno były chiński premier Zhou Enlai na pytanie o znaczenie rewolucji francuskiej, zadane przy okazji jej 200. rocznicy, przekornie odpowiedział: „Jeszcze za wcześnie, żeby coś powiedzieć”. Potrzebujemy mądrego dystansu... i do historii i do przyszłości.

Do głównych funkcji ekonomistów i nauki ekonomii (mega-, makro-, mezo- i mikroekonomii), zarówno pozytywnej, normatywnej, jak i stosowanej należą: opis, objaśnianie przyczyn, poszukiwanie wzorców i norm, konstruowanie prognoz i poszukiwanie scenariuszy, tworzenie programów i planów, konstruowanie zasad i instrumentów ekonomicznych.

Rozwój w ogóle, w tym i rozwój lokalny jest wypadkową wielu czynników różnej natury: obiektywnych i subiektywnych, egzo- i endogenicznych, ekonomicznych i pozaekonomicznych. Rozwój lokalny jest przy tym złożonym procesem, a nie „lekkim, łatwym i przyjemnym” aktem. Każdorazowo wymaga on oczywiście tzw. woli politycznej, wiedzy, inteligencji i wyobraźni regionalnych i lokalnych liderów, z przedstawicielami samorządu na czele.

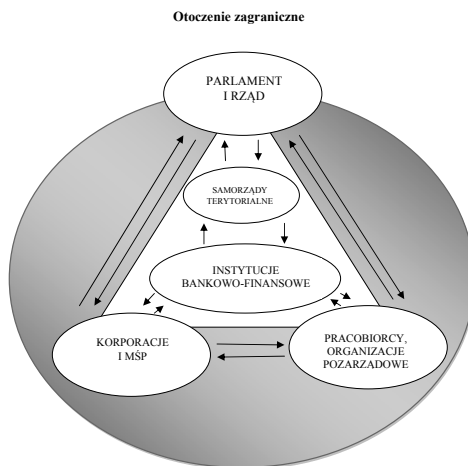
Ekonomistom stale towarzyszy pytanie: ile rynku, ile państwa? (por. rysunek 1).

32 W.W. Lewis, Potęga wydajności, Warszawa 2005, s. 335.



Rysunek 1. - Ile rynku, ile państwa? - Źródło: Opracowanie własne.

„Państwo początku XXI wieku jest bez wątpienia instytucją słabszą w tradycyjnym tego słowa znaczeniu niż 30 czy 40 lat wcześniej, gdyż na światowej scenie politycznej pojawili się nowi aktorzy, którzy zawłaszczyli część prerogatyw państwa(...)”.³³ Związane to jest z przekazywaniem części władzy w górę i delegowaniem części prerogatyw w dół (por. rysunek 2).



Rysunek 2. - „Magiczny pięciokąt” gry interesów (finansowych) w gospodarce narodowej.

Źródło: St. Flejterski, P. Wahl. *Ekonomia globalna. Synteza*, Difin, Warszawa 2003, s. 36.

33 St. Flejterski, P. Wahl. *Ekonomia globalna. Synteza*, Difin, Warszawa 2003, s. 35-36.

Paradoksalnie jednak rola państwa wzrasta, co wyraża się m.in. w złotych zasadach konkurencyjności, do których należą:

- zapewnienie stabilnej i odpornej na wstrząsy struktury makroekonomicznej (zdyscyplinowany reżim finansów publicznych; niski udział wydatków rządowych; niskie obciążenia podatkowe; spójna i wiarygodna polityka monetarna i kursowa; najbardziej korzystna alokacja zasobów poprzez mechanizm cenowy),
- stworzenie odpowiedniego i przewidywalnego środowiska prawnego,
- odpowiednie usadowienie usług infrastrukturalnych,
- promowanie inwestycji w kapitał ludzki poprzez edukację,
- wspieranie innowacyjności, badań i rozwoju,
- wysoka jakość, szybkość, efektywność, transparentność administracji publicznej,
- zrównoważenie poziomów płac, produktywności i podatków,
- wspieranie wysiłków na rzecz spójności społecznej,
- aktywne wykorzystywanie możliwości rynkowych,
- pobudzanie atrakcyjności inwestycyjnej i przyciąganie zagranicznych inwestycji bezpośrednich.

Wypełnienie złotych zasad konkurencyjności umożliwi zastosowanie 10 „szwedzkich przykazań” sformułowanych w sposób następujący:

- warunkiem wzrostu jest zdrowie finansów publicznych,
- zadłużony naród nie jest wolny, jest bowiem zakładnikiem rynków finansowych,
- ktoś musi wziąć na siebie rolę przywódcy,
- trzeba wyznaczyć cele i trzymać się ich,
- trzeba zaprojektować reformy jako pakiet i równo rozłożyć ich ciężar,
- wydatki na usługi sektora budżetowego, takie jak edukacja, powinny mieć pierwszeństwo przed świadczeniami,
- nie należy zostawiać problemów do rozstrzygnięcia władzom lokalnym (!?),
- trzeba otwarcie mówić ludziom o tym, że restrukturyzacja będzie bolesna,
- trzeba być szczerym także w prognozach dla rynków finansowych,
- należy trzymać się planu.

Według tzw. Konsensu Brukselskiego autorstwa G. Sormana:

1. Nie ma alternatywy dla wzrostu gospodarczego jako głównego środka rozwiązywania naszych problemów.

2. Nie ma alternatywy dla rynku.
3. Najważniejszym motorem wzrostu są obecnie innowacje.
4. Edukacja i ochrona zdrowia są podstawowymi czynnikami konkurencji w globalnej gospodarce – wydatki na te cele powinny być traktowane jako inwestycje w rozwój i realizowane za pośrednictwem organizacji pozarządowych.
5. Rząd powinien także tworzyć możliwości, aby zarówno wchodzenie na rynek, jak i wycofywanie się z niego było łatwe.
6. Utrudnienia dla swobodnego konkurowania na rynku zawsze są szkodliwe – zwłaszcza monopole, bariery handlowe, skomplikowane lub zbyt wysokie podatki i nadmierny deficyt budżetowy.
7. Nie ma wolnego rynku bez posiadającego autorytet i sprawnego państwa – wpływ państwa na rynek nie powinien wykraczać poza rolę regulatora.

W raporcie: „Polska 2030. Wyzwania rozwojowe”, wśród głównych wyzwań umieszczono „gospodarkę opartą na wiedzy i rozwój kapitału intelektualnego”. Kapitał intelektualny Polski, według autorów raportu, to ogół niematerialnych aktywów ludzi, przedsiębiorstw, społeczności, regionów i instytucji, które, odpowiednio wykorzystane, mogą być źródłem obecnego i przyszłego dobrostanu kraju.

Tempo i trwałość procesu konwergencji Polski z najbardziej rozwiniętymi krajami Europy i świata zależy będzie od tego, czy i w jakim stopniu będzie on oparty na kapitale intelektualnym. Wiedza może stanowić główne źródło konkurencyjności, pod warunkiem, że uda się stworzyć sprzyjające warunki rozwoju i synergii systemów innowacji i edukacji. Niezbędne jest wprowadzenie polityki rozwojowej opartej na kapitale intelektualnym, której sponsorem będą obecne pokolenia, a beneficjentem oraz recenzentem przyszłe pokolenia Polaków (por. rysunek 3).

KAPITAŁ LUDZKI

potencjał zgromadzony we wszystkich Polakach, wyrażający się w ich wykształceniu, doświadczeniu życiowym, postawach, umiejętnościach.

KAPITAŁ STRUKTURALNY

potencjał zgromadzony w namacalnych elementach infrastruktury narodowego systemu edukacji innowacji - placówkach oświatowych, naukowych, badawczych, infrastrukturyze teleinformatycznej, własności intelektualnej.

Kapitał Intelektualny

KAPITAŁ SPOŁECZNY

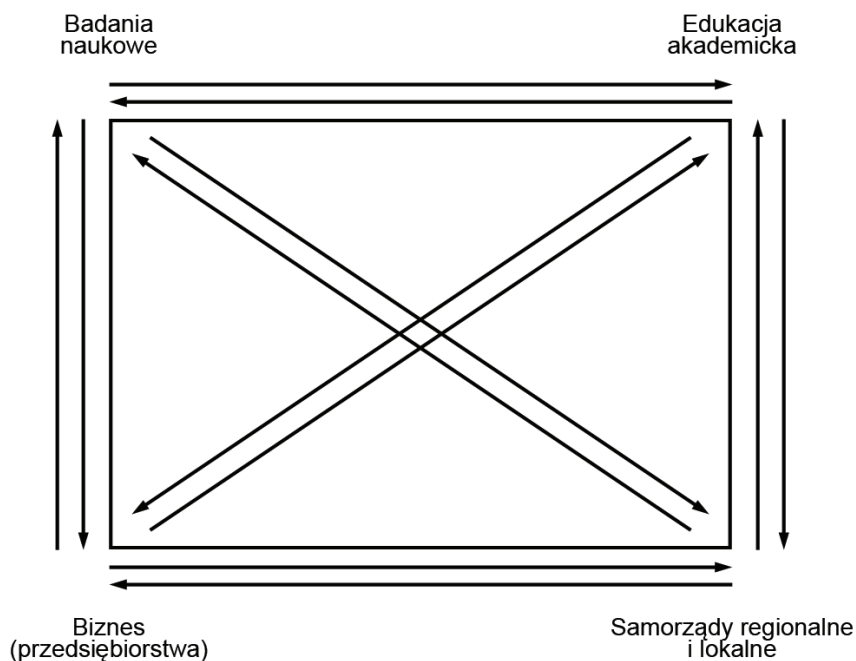
potencjał zgromadzony w polskim społeczeństwie w postaci obowiązujących norm postępowania, zaufania i zaangażowania, które wspierając współpracę i wymianę wiedzy, przyczyniają się do wzrostu dobrostanu Polski.

KAPITAŁ RELACYJNY

potencjał związany z wizerunkiem Polski na zewnątrz, poziomem integracji z globalną gospodarką, atrakcyjnością dla jej zagranicznych „klientów” - partnerów handlowych, inwestorów, turystów.

Rysunek 3. - Komponenty kapitału intelektualnego - Źródło: Opracowanie własne na podstawie raportu „Polska 2030”.

Indeks kapitału intelektualnego Polski dla poszczególnych pokoleń plasuje Polskę na odległych miejscach wśród krajów europejskich, co oznacza, że dystans jaki dzieli nasz kraj od czołówki pod tym względem jest nadal znaczny. W globalnej gospodarce należy myśleć w kategoriach globalnych i odkrywać niezaspokojone potrzeby klientów na całym świecie. Nie będzie to możliwe bez dobrej współpracy świata biznesu, naukowców i artystów-projektantów, gdyż we współczesnym świecie wartość dodana produktów w dużej mierze opiera się na twórczym połączeniu tych dziedzin. Zdaniem prof. Michała Kleibera nie można się dziwić, że naukowcy i najzdolniejsi absolwenci będą wyjeżdżać za granicę. Polska przegrywa obecnie rywalizację o najzdolniejsze ludzkie umysły, co jest kluczem do naszej pozycji w Unii i na świecie.³⁴ Współzależności między samorządami, biznesem i uczelniami prezentuje rysunek 4.



Rysunek 4. - Współzależności między samorządami, biznesem i uczelniami.

Dotychczasowe reformy gospodarcze nie są wystarczające, a utrzymanie wzrostu gospodarczego w perspektywie średnio- i długookresowej zależy od przejścia do gospodarki opartej na wiedzy. Związane to jest z koniecznością wykreowania i wprowadzenia odpowiedniej polityki naukowej państwa. Powinna ona w *pierwszym*

34 System funkcjonowania szkolnictwa wyższego trzeba szybko unowocześnić. Polska przegrywa w Unii rywalizację o najzdolniejsze umysły (rozmowa z M. Kleiberem), „Gazeta Prawna” 2010, Nr 81, s. A8.

rządzie dążyć do zwiększenia innowacyjności polskiej gospodarki, czyli ukierunkować badania naukowe na potrzeby przemysłu i usług, oraz wspierać transfer dostępnej wiedzy do przedsiębiorstw.

Statystyki dotyczące różnych aspektów kapitału intelektualnego świadczą o tym, że Polska nie jest dobrze przygotowana do konkutowania w świecie jako społeczeństwo oparte na wiedzy. Niezbędne jest podjęcie wielu kluczowych reform, głównie systemu szkolnictwa wyższego i nauki zorientowanej na podniesienie poziomu integracji z gospodarką i poprawę użyteczności wykształcenia wyższego, a także systemu edukacji tak, aby zapewniał on zarówno realizację funkcji egalitarnych, jak i elitarnych. Konieczne są zmiany zawarte w dekalogu zmian na uczelniach:

- „autonomia,
- finansowanie edukacji i nauki,
- kontrolowanie procesu i produktu,
- samodzielność ścieżki nauczania,
- testy ewaluacyjne,
- przedsiębiorczość,
- opieka nad wybitnymi jednostkami,
- udział praktyków w procesie dydaktycznym,
- status formalny uczelni,
- udostępnienie zasobów uczelni”.³⁵

Zrozumiałe jest, że roli rozwoju gospodarki dla rozwoju w szerokim tego słowa znaczeniu nie sposób przecenić, podobnie jak nie sposób przecenić roli i szczególnej odpowiedzialności lokalnych polityków i elit za kreowanie wizerunku Szczecina jako potencjalnie jednego z czołowych polskich biegunów wzrostu i rozwoju gospodarczego, nowoczesnej metropolii otwartej na świat, przyjaznej dla mieszkańców (z przedsiębiorcami i studentami włącznie) oraz gości – z inwestorami, studentami i turystami na czele. Trzeba być świadomym, że nie ma odpowiedzi ostatecznych, nikt nie ma „monopolu na mądrość”, patentu na nieomyślność, „cudownej broni” na rozwój miasta i jego „ucieczkę do przodu”.

Wiele zależy od zmiany postaw przedsiębiorców (ciągły rozwój produktów i usług oraz szukanie nowych przewag konkurencyjnych), naukowców (lepszą współpracę z biznesem i gotowość do działania w środowisku bardziej otwartym i konkurencyjnym), rodziców i nauczycieli (dobre zdefiniowanie współodpowiedzialności, zasad i metod współpracy przy wychowaniu i edukacji dzieci oraz młodzieży) oraz wszystkich dorosłych Polaków (uczenie się przez całe życie i we wszystkich rolach życiowych). Niezbędne jest też wypracowanie nowych form wspierania integracji środowisk

35 „Rzeczpospolita”, 19 maja 2010, s. A17.

naukowych, biznesowych i kulturalnych na poziomie regionalnym i lokalnym. W Polsce szkoły i uczelnie są zbyt słabo zintegrowane ze swym otoczeniem. Polscy naukowcy, nauczyciele, studenci i uczniowie są nadal w niewielkim stopniu zintegrowania z odpowiednimi społecznościami w Europie i na świecie.

Udzielenie jednoznacznej odpowiedzi na pytanie o bilans transformacji z punktu widzenia rozwoju Szczecina i Pomorza Zachodniego praktycznie nie wchodzi w rachubę. Region, ze swoją stolicą na czele, odnotował bowiem zarówno rozmaite perturbacje i porażki, ale w tym czasie miał miejsce również widowiskowy postęp w niektórych dziedzinach. W tym sensie jako region jesteśmy zarówno poszkodowanym, jak i beneficjentem procesów transformacyjnych. Kolejne lata zdecydują, jak szybko będziemy się rozwijać i czy uda nam się pozbyć miana „wschodu zachodu”.

Oto 16 kwestii, które mają fundamentalny wpływ na sprawność działania polskiego państwa (Rada Monitorująca „DGP”):

1. **Stan finansów publicznych** - redukcja deficytu, zapanowanie nad narastaniem długu publicznego i rosnącymi kosztami jego obsługi, „odsztynwienie” wydatków budżetu, w perspektywie zrównoważony budżet, spójna definicja długu, ujawnienie długu emerytalnego.
2. **Reforma systemów emerytalnych** - likwidacja przywilejów, dokończenie reformy, konkurencja, wiek emerytalny.
3. **Wykorzystanie środków unijnych** - szansa rozwojowa; co zrobić, żeby je efektywnie spożytkować (marnotrawstwo, wydatki nierozwojowe), jakie stanowisko Polski na perspektywę 2014 - 2020 w kontekście wizji UE 2020.
4. **Reforma systemu ochrony zdrowia** - jak sprawić, aby sektor się nie zadłużył, zwiększyć satysfakcję obywateli z opieki zdrowotnej, przygotować się na proces starzenia Polaków, wykorzystać starzenie się Europy i rosnący w Europie popyt na usługi zdrowotne do wzrostu eksportu polskich usług ochrony zdrowia i opieki nad seniorami.
5. **Prywatyzacja** - jakie tempo, ile powinno pozostać w rękach państwa, czy są i powinny być sektory strategiczne.
6. **Ułatwienia dla przedsiębiorców** - odbiurokratyzowanie, mniej sankcji, sprawniejsze i klarowniejsze procedury, mniejsza korupcja, awans Polski w rankingach jakości otoczenia regulacyjnego biznesu (np. Doing Business, Banku Światowego). Według OECD Polska jest najbardziej przeregulowaną gospodarką spośród krajów OECD - jak to zmienić.
7. **Aktywizacja zawodowa Polaków** - dobrostan bierze się z pracy, a w Polsce pracuje mało osób - co zrobić, żeby było inaczej, jak zwiększyć aktywność zawodową - zwłaszcza kobiet i seniorów.
8. **Wejście do strefy euro** - czy to robić, kiedy, czy się spieszyć.

9. **Bezpieczeństwo energetyczne** - jak je zapewnić, jakie inwestycje wieloletnie, planowanie strategiczne, ile na to wydać. Jakie działania ograniczające popyt na energię.
10. **Gospodarka oparta na wiedzy** - poprawa jakości kształcenia (wszystkie poziomy), dopasowanie do potrzeb gospodarki, life-long learning.
11. **Reforma wymiaru sprawiedliwości** - Doing Business (ponad 800 dni egzekucja należności w sądzie), tak samo z prawem pracy, poczucie niemocy.
12. **Zwiększenie wydajności administracji publicznej** - państwo przynajmniej niewrogie obywatelom, sprawne procedury dla osób prywatnych i prawnych. Stworzenie pozytywnych bodźców, żeby urzędnikom opłacało się usprawniać funkcjonowanie administracji (reformy drugiej generacji).
13. **Rozwój infrastruktury, wdrażanie programu Polski cyfrowej** - kluczowe zagadnienia dla mobilności na rynku pracy, edukacji, zagranicznych inwestycji.
14. **Wyzwania demograficzne** - dzietność kluczowa dla rozwoju i pozycji Polski w UE i na świecie, ostatni moment na działanie, państwo stoi plecami do rodziny - czy warto inwestować.
15. **Uwolnienie rynku energii, gazu, lotniczego i pocztowego** - kiedy dobry moment, jak chronić konsumenta, jak wprowadzić konkurencję.
16. **Wydajny system pomocy** - powrót do zasady pomocniczości, likwidacja rozdawnictwa, zapobieganie patologiom i pułapce bezradności jako sposób redukcji kosztów.

2 - Koncepcja CSR

W tym kontekście szczególnie istotna zdaje się być społeczna odpowiedzialność biznesu. Nie istnieje jedna uniwersalna definicja zjawiska określanego w skrócie jako CSR. Na piramidę CSR składają się:

1. Odpowiedzialność filantropijna - firma jako dobry obywatel.
2. Odpowiedzialność etyczna - firma postępująca etycznie.
3. Odpowiedzialność prawna - firma przestrzegająca przepisów prawa.
4. Odpowiedzialność ekonomiczna - firma przynosząca zysk.

Społeczną odpowiedzialność biznesu określa się jako koncepcję, dzięki której przedsiębiorstwa na etapie budowania strategii dobrowolnie uwzględniają interesy społeczne i ochronę środowiska, a także relacje z różnymi grupami interesariuszy. Bycie odpowiedzialnym nie oznacza tylko spełnienia wszystkich wymogów formalnych i prawnych, ale oprócz tego zwiększone inwestycje w zasoby ludzkie, w ochronę środowiska i relacje z otoczeniem firmy, czyli dobrowolne zaangażowanie. Społeczna

odpowiedzialność jest procesem, w ramach którego przedsiębiorstwa zarządzają swoimi relacjami z różnorodnymi interesariuszami, którzy mogą mieć faktyczny wpływ na sukces w działalności gospodarczej, należy je zatem traktować jako inwestycję, a nie koszt.

Innymi słowy, odpowiedzialność biznesu to efektywna strategia zarządzania, która poprzez prowadzenie dialogu społecznego na poziomie lokalnym przyczynia się do wzrostu konkurencyjności przedsiębiorstw na poziomie globalnym i jednocześnie kształtowania warunków dla zrównoważonego rozwoju społecznego i ekonomicznego.

Odpowiedzialny biznes to podejście strategiczne, długofalowe, oparte na zasadach dialogu społecznego i poszukiwaniu rozwiązań korzystnych tak dla przedsiębiorstwa, jak i jego całego otoczenia, pracowników, wszystkich interesariuszy i społeczności, w której działa firma. Odpowiedzialność firmy oznacza zwiększone inwestycje w zasoby ludzkie, ochronę środowiska i relacje z otoczeniem firmy, czyli interesariuszami.

Zdaniem Komisji Europejskiej, strategia społecznej odpowiedzialności biznesu prowadzi do trwałego sukcesu przedsiębiorstwa dzięki prowadzeniu dialogu z otoczeniem, uwzględnianiu ochrony środowiska i budowę kapitału społecznego. Dlatego też CSR może przyczynić się do realizacji celów zdefiniowanych w Strategii Lizbońskiej, które są obowiązujące także dla nowych członków UE, w tym Polski.

Z założenia adaptacja społecznie odpowiedzialnych zachowań jest domeną biznesu, tworzącego na bieżąco relacje ze swymi interesariuszami. Niemniej jednak społeczna odpowiedzialność przyczynia się do tworzenia wartości społecznej, poprzez oddziaływanie w kierunku zrównoważonego rozwoju, a więc powinna wchodzić w zakres zainteresowania władz publicznych w promocji pozytywnych praktyk na rzecz środowiska i społeczeństwa kreowanych przez przedsiębiorstwa.

U progu XXI wieku idea społecznej odpowiedzialności biznesu jest powszechnie znana na całym świecie, a odpowiedzialny biznes stał się zjawiskiem globalnym. W wielu miejscach pojawiają się inicjatywy, które angażują liderów biznesu, organizacji pozarządowych i administracji państwowej. Idea społecznej odpowiedzialności biznesu, od wielu lat obecna w Europie, ostatnio zyskuje na popularności także w Polsce. Sektor biznesu, którego z definicji celem jest osiąganie zysków, podejmuje działania na rzecz swoich interesariuszy i społeczności, traktując je nie jako koszty, ale inwestycje, które prowadzą do osiągnięcia powyższego celu, jednocześnie dbając o interesy wszystkich zainteresowanych osiągnięciami firmy.

Komisja Europejska zaprezentowała dokument pt. *Green Paper on Corporate Social Responsibility* w celu wywołania publicznej debaty poświęconej odpowiedzialności biznesu. W proces konsultacji włączyły się instytucje Unijne: dyrekcje generalne Komisji ds. zatrudnienia, spraw socjalnych, przedsiębiorstw i społeczeństwa informacyjnego, handlu, ochrony środowiska, przedstawiciele sektora przedsiębiorców, związki zawodowe, media, eksperci, organizacje pozarządowe i instytucje naukowe. Rok później Komisja przedstawiła strategię realizacji i upowszechniania praktyk odpowiedzialnego biznesu w krajach Unii Europejskiej. Koncepcja odpowiedzialnego biznesu stała

się jednym z kluczowych tematów w polityce gospodarczej UE. Zostały utworzone odpowiednie instytucje, w parlamentach narodowych rozpoczęto procesy legislacyjne, uruchomione zostały programy badawcze.

Efektom konsultacji po opublikowaniu Zielonej Księgi stał się nowy dokument - strategia realizacji i upowszechniania społecznej odpowiedzialności biznesu - *White Paper: Communication on CSR*. Dokument ten jest adresowany do instytucji europejskich, państw członkowskich, partnerów społecznych, organizacji biznesowych i konsumenckich.

Jednym z efektów działań na rzecz realizacji Strategii Lizbońskiej jest Europejska Kampania na Rzecz odpowiedzialnego Biznesu 2005. Cele kampanii prowadzonej przez CSR Europe, przy współpracy innych organizacji to: upowszechnianie idei odpowiedzialności społecznej w środowisku biznes, promowanie dobrych przykładów wdrażania odpowiedzialnych praktyk, edukacja liderów.

W polskich warunkach innym ważnym obszarem działań jest edukacja i promocja idei społecznej odpowiedzialności. Pomimo działań podejmowanych przez organizacje społeczne takie jak Forum Odpowiedzialnego Biznesu, poziom wiedzy na temat CSR w Polsce nie jest satysfakcjonujący. Najbardziej rozpowszechnione zasady CSR są wśród dużych, często międzynarodowych korporacji, do których najszybciej docierają i na bieżąco wdrażane są światowe trendy w zarządzaniu. Znajduje to odzwierciedlenie w badaniach na temat działalności społecznej polskich przedsiębiorstw: przodują tu wielkie koncerny i korporacje, a tylko niewielka część średnich i małych firm angażuje się w działania społeczne.

Koncepcja odpowiedzialnego biznesu nie jest tylko nową modą w zarządzaniu, lecz tendencją światową, której także w Polsce zlekceważyć nie można. Wraz z pojawieniem się na rynku polskim zachodnich firm, zwiększeniem dostępu do fachowej literatury, upowszechnieniem programów szkoleniowych, różne elementy społecznej odpowiedzialności zaczęły przenikać do praktyki zarządzania. Doświadczenia światowe pokazują jednak, że nie należy bezkrytycznie przenosić zachodnich standardów bez uwzględniania poziomu rozwoju rynku w Polsce, kultury gospodarczej i politycznej, a także zaawansowania procesów budowy społeczeństwa obywatelskiego.

Szeroka dyskusja wokół CSR to m.in. stwierdzenia: „Właściwym biznesem biznesu jest biznes”, „The Social Responsibility of Business is to Increase Profits” (Milton Friedman).

Menedżerowie są zatrudnieni przez właścicieli po to, aby pomnażali ich zyski. Menedżerowie nie powinni zajmować się publicznym dobrem, nie są bowiem w tej sprawie kompetentni, brakuje im na to demokratycznego mandatu, a ich zwykła praca nie powinna pozostawić im czasu nawet na myślenie o tym (C.Crook, *The Economist*, 2005)

Dalszymi argumentami przemawiającymi przeciw CSR są:

1. Naprawianie rynku należy pozostawić rządowi.

2. CSR kosztuje, a więc nie przyczynia się do redukcji kosztów i konkurencyjności.
3. CSR ogranicza rozwój w krajach słabiej rozwiniętych.
4. Korporacyjna filantropia nie współgra z generowaniem zysku.
5. CSR to forma darmowej reklamy, PR, zabieg kosmetyczny, mydlenie oczu...
6. CSR jest ideą niemierzalną.
7. Firma nie ma zobowiązań moralnych, gdyż nie ma sumienia.
8. Sprzyjanie CSR ma w tle ideologiczną niechęć do kapitalizmu.

Geneza CSR:

- a) Degradacja środowiska naturalnego.
- b) Spektakularne afery i skandale gospodarcze.
- c) Zjawisko globalizacji.
- d) Wzrost drapieżnej i nieuczciwej konkurencji.
- e) Coraz szybsze zmiany w realnym świecie.
- f) Wzrost świadomości konsumentów i siły organizacji.
- g) Wzrost znaczenia organizacji związkowych.
- h) Rozwój społeczeństwa obywatelskiego i narodziny idei pomocniczości.

Poza wadami, wskazuje się także na zalety CSR, które zaprezentowano w tabeli 1.

Interesariusze	Źródła wartości dla akcjonariuszy
Inwestorzy	Dostęp do tańszego kapitału
Pracownicy	Możliwość zatrudnienia utalentowanych osób, wyższe morale i wydajność
Klienci	Lojalność i dobry wizerunek marki
Partnerzy biznesowi	Dostęp do strategicznych zasobów i umiejętności
Związki zawodowe	Lepsze relacje z pracownikami i rozwiązywanie konfliktów
Współpracownicy w łańcuchu wartości	Zmniejszająca koszty i podnosząca wartość współpraca
Podmioty kontroli i nadzoru	Standardy jakości produktów i usług, lobbying
Władze	Korzystna polityka środowiskowa i społeczna w zakresie podatków i kwestii branżowych
Lokalne społeczności i ich mieszkańcy	Wzajemne wsparcie i porozumienie
Inne organizacje (NGO)	Konstruktywna współpraca z organizacjami przychylności opinii publicznej

Tabela 1. - Zalety CSR - Źródło: Opracowanie własne (różne źródła).

Korzyści CSR dla firmy to:

- poprawa wizerunku i reputacji,
- wzrost sprzedaży – przyciąganie konsumentów,
- obniżka kosztów operacyjnych,
- przyciąganie i utrzymanie najlepszych współpracowników,
- wyższa produktywność,
- mniejsze ryzyko ze strony nieprzewidywalnych wydarzeń,
- stabilny wzrost przychodów i rozwój firmy,
- większe możliwości przyciągnięcia kapitału oraz niższe ryzyko inwestycyjne.

W implementacji CSR w Polsce jednak istnieje wiele barier:

1. Sytuacja kraju oraz przedsiębiorstw.
2. Odkładanie kwestii etycznych na plan dalszy .
3. Mentalność Polaków (omijanie prawa).
4. Słabe prawo.
5. Wysoki wskaźnik korupcji.
6. Słabość świata polityki.
7. Stereotypy w sprawie gospodarowania (pierwszy milion trzeba ukraść...).
8. Mylenie CSR z działalnością charytatywną .

Pojawiają się zatem pytania: Homo oeconomicus? Globalizacja z ludzką twarzą? Ucywilizujemy kapitalizm...

John C. Bogle dostrzega w świecie biznesu wiele nieprawidłowości, odnosząc je do kilku sfer³⁶:

A - PIENIĄDZE

1. Za dużo kosztów – za mało wartości
– (Too Much Cost, Not Enough Value).
2. Za dużo spekulacji – za mało inwestowania
– (Too Much Speculation, Not Enough Investment).
3. Za dużo złożoności – za mało prostoty
– (Too Much Complexity, Not Enough Simplicity).

36 John C. Bogle Enough. True Measures of Money, Business, and Life, Wyd. Wiley, listopad 2008.

B - BIZNES

4. Za dużo wyrachowania – za mało zaufania
– (Too Much Counting, Not Enough Trust).
5. Za dużo komercji – za mało profesjonalizmu
– (Too Much Business Conduct, Not Enough Professional Conduct).
6. Za dużo kupczenia - za mało obsługi
– (Too Much Salesmanship, Not Enough Stewardship).
7. Za dużo menedżeryzmu - za mało przywództwa
– (Too Much Management, Not Enough Leadership).

C - ŻYCIE

8. Za dużo koncentracji na rzeczach – za mało odpowiedzialności
– (Too Much Focus on Things, Not Enough Focus on Commitment).
9. Za dużo wartości XXI wieku – za mało wartości z XVIII wieku
– (Too Much Emphasis on 21st Century Values, Not Enough Emphasis on 18th Century Values).
10. Za dużo „sukcesu” – za mało charakteru
– (Too Much “Success”, Not Enough Character).

Dekalog nieprawidłowości - zdaniem Prof. E. Mączyńskiej- można byłoby poszerzyć o dalsze punkty, takie jak np.:

- za dużo powierzchowności – za mało wnikliwości,
- za dużo pośpiechu – za mało refleksji,
- za dużo destrukcji – za mało tradycji,
- za mało empatii – za dużo arogancji.

Istotnym elementem biznesu XXI wieku jest gospodarka nieoficjalna charakteryzująca się następującymi cechami:

- nieoficjalny charakter prowadzenia działalności gospodarczej (czasami również nielegalny),
- nieobserwowalność wielu zjawisk i procesów składających się na tę gospodarkę,
- trudność statystycznego uchwycenia rozmiarów i efektów działalności nieoficjalnej (dane dotyczące oszustw są niekompletne, a to co wypływa na światło dzienne może być jedynie nieprecyzyjnie określoną częścią góry lodowej),
- brak kontroli i regulacji państwowej.

Gospodarka nieoficjalna to inaczej gospodarka ukryta, nieformalna, nierejestrowana,

niezłoszona, równoległa, alternatywna, podziemna, czarna, w cieniu, niewidoczna, dualna, druga, unikowa (obejściowa), mafijna, szara strefa, drugi obieg gospodarczy, itp. Pojęcie gospodarki nieoficjalnej odznacza się heterogenicznością: zalicza się bowiem do niej tak różnorodne przejawy aktywności gospodarczej, jak: wytwórczość towarów i usług, pośrednictwo handlowe, spekulację, pranie brudnych pieniędzy, handel narkotykami, handel bronią, przestępczość gospodarczą, pracę na czarno, prostytutkę, hazard, i wiele innych jeszcze form.³⁷

Forma gospodarki nieoficjalnej	Przykłady
Wytwarzanie dóbr i usług na własne potrzeby w gospodarstwach domowych (konsumpcja naturalna)	<ul style="list-style-type: none"> • produkcja rolna na własne potrzeby • różne formy aktywności produkcyjnej i usługowej w gospodarstwach domowych (przetwórstwo żywności, sprzątanie, pranie, opieka nad dziećmi, remonty, naprawy, prace budowlane, wykończeniowe, itp.) • wykonywane nieodpłatnie prace społeczne
Rynek pracy nierejestrowanej	<ul style="list-style-type: none"> • różne formy pracy na czarno • zatrudnianie dzieci i młodocianych • praca chałupnicza • kradzież pracy (wykonywanie dodatkowej pracy zarobkowej w odzinach pracy oficjalnej, rejestrowanej) • różnego rodzaju niedeklarowane prace dodatkowe • praca w przedsiębiorstwach podziemnych
Nielegalny rynek kapitałowy	<ul style="list-style-type: none"> • lichwa • nielegalne banki • nielegalny import oraz eksport kapitału
Nieoficjalny rynek dóbr i usług	<ul style="list-style-type: none"> • rynek towarów i usług nielegalnych, którymi obrót jest zabroniony (np. broń, narkotyki, handel żywym towarem) • rynek towarów legalnych, wprowadzonych do obrotu bez fakturowania lub na podstawie faktur o zaniżonej wartości
Nieprawidłowości i szustwa podatkowe	<ul style="list-style-type: none"> • sztuczne „nadmuchiwanie” kosztów produkcji (lub kosztów uzyskiwania przychodów) • ukrywanie w całości lub częściowo prowadzonej działalności gospodarczej (zaniżanie produkcji, obrotów, sprzedaży) • inne sposoby zaniżania podstawy opodatkowania
Nierejestrowana wymiana handlowa z zagranicą	<ul style="list-style-type: none"> • niedofakturowanie eksportu • nadfakturowanie importu • przemyt

Tabela 2. - Wybrane formy gospodarki nieoficjalnej

Źródło: B. Mróz, op. cit.

Można zidentyfikować także wiele przejawów gospodarki ukrytej w sferze dystrybucji i wymiany towarów (por. tabela 3).

37 B.Mróz, Gospodarka nieoficjalna w systemie ekonomicznym, SGH, Warszawa 2002.

Nieprawidłowości związane z dystrybucją dochodów (niekontrolowana redystrybucja dochodów)	Nieprawidłowości w sferze wymiany towarów
<ul style="list-style-type: none"> • Unikanie płacenia podatków i uchylanie się od podatków (<i>tax avoidance i tax evasion</i>) • Unikanie płacenia składek na ubezpieczenia społ. • Zawyżanie wydatków i kosztów uzyskania przychodu • Zaniżanie wartości produkcji, obrotów, sprzedaży i zawieranych transakcji • Korupcja • Fikcyjny eksport i reeksport towarów • Niedofakturowanie eksportu i nadfakturowanie importu • Oszustwa buchalteryjne (podwójna księgowość)* • Wyłudzenie ubezpieczeń, zasiłków chorobowych, zasiłków dla bezrobotnych, rent inwalidzkich itp. • Niedozwolony arbitraż i wykorzystywanie poufnych informacji w transakcjach na rynku kapitałowym (<i>insider trading</i>) • Sprzeniewierzenie pieniędzy publicznych • Wymiana barterowa w celu uniknięcia płacenia podatków • Wyłudzenie zwrotu podatku VAT • Wymuszanie kredytowania od dostawców • Spekulowanie deficytowymi towarami • Dyktat cenowy wynikający z nadużywania pozycji monopolistycznej • Lichwa, nielegalne banki i lombardy • Unikanie płatności i tantiem wynikających z ochrony własności intelektualnej, praw autorskich i patentów. 	<ul style="list-style-type: none"> • Naruszanie zasady ekwiwalentności wymiany w sferze stosunków pracodawca–pracobiorca (zaniżanie płac, zawyżanie norm, nieuzasadniona absencja, kradzież czasu pracy) • Oszustwa co do ilości i jakości wymienianych dóbr • Kradzież materiałów, surowców i wyrobów gotowych w zakładach pracy, sklepach, magazynach • Oszukiwanie konsumentów • Przemyt • Podróbki i fałszowanie towarów (piractwo markowe) • Nadużycia związane z refundacją pewnych wydatków (np. leki, koszty podróży, benzyna) • Handel żywym towarem • Handel organami ludzkimi przeznaczonymi do przeszczepu • Nielegalny handel zwierzętami (w tym zwłaszcza gatunkami chronionymi) • Nielegalny handel odpadami radioaktywnymi i śmieciami • Handel bronią, amunicją, narkotykami i innymi zabronionymi artykułami (np. leki).

Tabela 3. - Przejawy gospodarki ukrytej w sferze dystrybucji i wymiany towarów

Źródło: B. Mróz, *op. cit.*

W obiegowej opinii to, co ma związek z kwestiami ekonomicznymi, jest w sposób oczywisty bardzo odległe od tego wszystkiego, co jest uczciwe, dobre i czyste. Dziedzinę tę uznaje się zwykle za część zła istniejącego w świecie. Czyż handel i finanse nie są domeną bezbożności, pełną perwersji i nieuczciwości? Firmy, rynek, handel i finanse, a także refleksja nad nimi, zdają się być krainą, gdzie wyzysk, oszustwo i grzech wprost kwitną³⁸.

Dla pełności obrazu trzeba jednak zauważyć, że skandale i w ogóle tzw. złe zachowania

38 J.C. das Neves, *Ekonomia z Bogiem*, Kraków 2003, s. 11-12.

w świecie finansów są wyjątkiem, a nie regułą, zdecydowana większość operacji finansowych dokonywana jest bowiem z zachowaniem kanonu uczciwości po stronie instytucji finansowych oraz klientów.

SEC (Amerykańska Komisja Nadzoru Finansowego i Giełd) skierowała pozew do sądu. Goldman Sachs został oskarżony o oszukiwanie klientów tuż przed kryzysem finansowym poprzez „wciskanie” im „toksycznych” papierów wartościowych, bez podania pełnych informacji o ryzyku związanym z tą inwestycją.

Kryzys był wynikiem:

- arogancji,
- ignorancji,
- regulacyjnej pobłażliwości.

Prof. Benjamin Barber twierdził: „Nieregulowany system sam nie utrzyma się i rozpadnie, jeśli będzie dalej sprzedawał ludziom rzeczy, które nie są im tak naprawdę potrzebne i na które ich nie stać. Sektor bankowy oparty na tej rozbuchanej konsumpcji zawałił się pod własnym ciężarem. I pociągnął za sobą inne rynki. Kryzys to wina systemu. Są różni bankierzy: chciwi, głupi i dobrzy. Chciwość jest cechą kapitalizmu. Bankierzy powinni chcieć zarabiać. Tak działa kapitalizm. Problemem nie jest chciwość sama w sobie, problemem jest kapitalizm, który potrzebuje infantyilizacji dorosłych oraz przemiany dzieci w konsumentów, zanim jeszcze dorosną³⁹. Prof. Jeffrey Sachs – Columbia University uznał, że „sektor finansowy w USA nie jest wystarczająco opodatkowany. Bankierzy beczelnie się śmieją, wypychając sobie kieszenie naszymi pieniędzmi”. Z kolei Prof. Alan Blinder – Princeton University uważał, że „słusznie bądź nie, wszyscy w tej chwili nienawidzą Wall Street i banków...”, a Prof. Joseph Stiglitz powiedział, że „Bankierzy nie tylko nie wykonali swojej roboty i zniszczyli naszą gospodarkę, ale na dodatek prowadzili kampanię zmierzającą do tego, aby zrzucić winę na innych. Finansiści zawinili przez swoją chciwość i niekompetencję, ustanowili system wynagrodzeń, który zachęca do podejmowania nadmiernego ryzyka i faworyzuje krótkoterminowe strategie”. Zdaniem Prof. Simon Johnson – IMF (2007-2008) „Amerykański sektor finansowy jest przerośnięty, pochłania zbyt dużą część zysków, jest zbyt powiązany z establishmentem politycznym”, a według prof. Philipa Zimbardo (psycholog) „Chciwość jest zaraźliwa. Zupełnie jakby cały świat zapomniał, że istnieje związek przyczynowo-skutkowy, że długi trzeba będzie spłacić. Chciwość przemieniła tych zazwyczaj zorientowanych na przyszłość inwestorów i bankierów w czteroletnie dzieciaki, które nie mogą oprzeć się pokusie zjedzenia słodyczy natychmiast”.

To co stało się pod względem ekonomicznym w USA stanowi przypadek zbiorowego szaleństwa. Idea, że społeczeństwo o tych rozmiarach, o tym stopniu dojrzałości ekonomicznej może się rozwijać w oparciu o mechanizm kredytu hipotecznego typu

39 Skonsumowani. Koniec świata dorosłych dzieci, „Rzeczpospolita” z 11-12.10.2008.

subprime, nadaje się dla psychiatrów. Powinno się jak najszybciej utworzyć mieszane komisje złożone z ekonomistów i psychiatrów, żeby sprawdzić, co za szaleństwo ogarnęło świat⁴⁰.

3 - Podsumowanie.

Legendarny Jack Welch, jeden z najstynniejszych menedżerów świata, na pytanie, jak polscy przedsiębiorcy mają sobie radzić w zmieniającym się otoczeniu, odpowiedział: „po pierwsze wydajność, po drugie wydajność, po trzecie wydajność”. Uczestniczymy w globalnej wojnie gospodarczej. W biznesie nie ma takiego etapu, na którym można odsapnąć. Wrogiem biznesu jest biurokracja. Dobry menedżer powinien zarażać swoją energią, mieć dużo szczęścia, potrafić zatrudnić odpowiednich ludzi szybko podejmować i wdrażać decyzje.

The Welch Way - 24 lekcje:

1. Ludziom trzeba przewodzić.

– Liderów znajdziemy na każdym szczeblu zarządzania; to ludzie którzy potrafią ekscytować, inspirować i dodawać energii, a nie tylko stresują, gnębią i kontrolują.

2. Najskuteczniejsze – zarządzanie nieformalne.

– Nieformalne stosunki w firmie są bardzo ważne, ponieważ zachęcają do... swobodnej oceny kiepskich pomysłów szefa.

3. Powiedz „nie” biurokracji.

– Nie wyzwolisz tkwiącego w ludziach potencjału, gdy będziesz za nich myślał... pozostaw im swobodę, nie siedź na karku, usuń biurokratów i bariery wynikające z hierarchii.

4. Nie oszukuj siebie i innych.

– Jak nakłonić ludzi do wprowadzania zmian? Zaczynij od oceny stanu faktycznego... Gdy wszyscy znają te same fakty, przeważnie dochodzą do takich samych wniosków.

5. Upraszczej, co tylko się da.

– Nie uwierzyłybyś, jak trudno ludziom po prostu działać, jak bardzo boją się wszystkiego, co proste...

6. Zmiana to szansa.

– Reguły gry się zmieniają, i to diametralnie.

7. Lider wyzwala w ludziach energię.

– Dziś wiemy, skąd się biorą wyniki – realne i coraz lepsze. Pracują na nie gotowe do podjęcia wyzwania, zmotywowane, zaangażowane i doceniane

zespoły ludzi.

- 8. Tradycyjne metody zarządzania wymagają rewizji.**
 - Zerwij z rutyną i skacz na głęboką wodę.
- 9. Przede wszystkim stawiaj na intelekt.**
 - Chęć i zdolność firmy do czerpania wiedzy z wszelkich możliwych źródeł i natychmiastowe zastosowanie jej w praktyce daje największą przewagę nad konkurencją.
- 10. Nie trać czasu.**
 - Nie siedź beczynnie. Możesz być pewien, że każdemu, kto siedzi beczynnie, w końcu grunt zacznie się usuwać pod nogami.
- 11. Najważniejszy jest system wartości.**
 - Dawniej zbyt wielką wagę przywiązywano do liczb, a zbyt małą do takich wartości, jak budowanie zespołu, wymiana myśli albo entuzjazm do pracy.
- 12. Szczegóły pozostaw wykonawcom.**
 - Nie możesz zarządzać ludźmi, jeśli ufasz tylko sobie.
- 13. Każdemu daj się sprawdzić.**
 - Biznes to skomasowany intelekt wszystkich pracowników. Im więcej ludzi uda ci się zachęcić do myślenia, tym bardziej inteligentnie poprowadzisz biznes.
- 14. Plan wymaga ciągłej korekty.**
 - Chcemy być przedsiębiorstwem, które idzie z duchem czasu, otrząsa się z przeszłości i przystosowuje do zmian.
- 15. Życie to wyścig z czasem.**
 - Najważniejsza jest szybkość. To podstawowy warunek konkurencyjności.
- 16. Zaszczepiaj w ludziach pewność siebie.**
 - Eliminując formalności, dodasz ludziom pewności siebie.
- 17. Mierz siły na zamiary.**
 - Liczy się głównie dążenie do osiągnięcia rzeczy niemożliwych.
- 18. Nie wolno ludzi ograniczać.**
 - Pokonywanie ograniczeń to merytoryczne kryterium oceny wszystkich pomysłów, niezależnie od tego, jakie stanowisko piastuje pomysłodawca.
- 19. Przede wszystkim wizja całości.**
 - Unikaj wdawania się w szczegóły. Liderzy inspirują ludzi wizją tego, czego zamierzają dokonać.
- 20. Dobre pomysły ściągaj zewsząd.**

– Punktem honoru jest zdobywanie wiedzy, niezależnie od jej źródła.

21. Pozwól zabłysnąć innym.

– Dodawanie ludziom pewności siebie to najważniejsza rzecz, jaką mogą dla nich zrobić.

22. Ty odpowiadasz za jakość.

– Jakość leży w interesie każdego: przez 24 godziny na dobę i w ciągu 7 dni w tygodniu.

23. Zmiany są wieczne.

– Chyba najmądrzej wprowadzać zmiany wtedy, gdy firma jest na topie...

24. Praca to źródło radości.

– Nikt nie powinien zajmować się tym, czego nie lubi. Z miejsca pracy trzeba uczynić „laboratorium genialnych pomysłów”. Biznes, podobnie jak życie, wymaga ciągłej nauki i rozwoju. Aby praca dawała ci radość, od czasu do czasu zrewiduj swoje plany i poszukaj nowych wyzwań. I nie puszczać się zbyt łatwo: jeśli nawet wczoraj napisali o tobie na pierwszej stronie, to może dziś ludzie zawiną w tę gazetę ryby.

Kwintesencją rozważań niech będzie stwierdzenie Stanisława Lema „Będzie tak samo, tylko więcej”. Czy również więcej społecznej odpowiedzialności biznesu?

Drugim wystąpieniem ostatniego dnia cyklu była prezentacja Pani Magdaleny Wysockiej, sprawującej funkcję Dyrektora Makroregionu Północno-Zachodniego MSP w Szczecinie, Warta, Kredyt Bank. Tematem prelekcji było „Przedsiębiorstwo w społeczności lokalnej - znaczenie CSR”.

Odpowiedzialność społeczna powinna skupiać się na następujących obszarach:

- etyce biznesu,
- relacjach z pracownikami,
- zaangażowaniu społecznym,
- trosce o środowisko.



Czym nie jest CSR?

- **CSR to nie jest:**
 - wyłącznie filantropia i wspieranie potrzebujących
 - zaangażowanie dodane do biznesu

... ale integralna część biznesu

*1 „2011-00-11”

Obszary odpowiedzialności biznesu



W Kredyt Banku i Warcie stworzono możliwości i zachęty dla pracowników, aby ci działali nieodpłatnie i dobrowolnie na rzecz innych osób, organizacji społecznych czy instytucji potrzebujących pomocy. Program nosi nazwę „Wolontariat pracowniczy”. Innym przykładem działań CSR jest program „TAK od serca”.

Program „TAK od serca”

Listopad 2008 - nawiązanie współpracy z Centrum Wolontariatu w ramach programu „Wolontariat Biznesu”

Wdrożenie programu wolontariatu pracowniczego

- Konkurs dla pracowników na nazwę programu
- Lokalni koordynatorzy wolontariatu
- Film o pracownikach KB i WARTY zaangażowanych w wolontariat
- Patron Programu – wiceprezes Zarządu
- zakładka w intranecie o wolontariacie newsletter „Společnie odpowiedzialni”
- Program grantowy Fundacji integralną częścią programu wolontariatu

inauguracja programu - 5 grudnia 2008
Międzynarodowy Dzień Wolontariusza

Firmy funkcjonujące zgodnie z zasadami CSR mają szeroki wachlarz możliwości włączenia swoich pracowników w tego typu działania np.:

- 1 dodatkowy dzień wolny na prace społeczną,
- wyjazdy integracyjne połączone z akcjami pomocy,

- programy grantów pracowniczych - dotacje na wybrane projekty społeczne zgłoszone przez pracowników/grupy pracowników,
- **wsparcie komunikacyjne:** w intranecie: zakładka „Wolontariat”, szkolenia CW dla lokalnych koordynatorów .

Ostatnim wystąpieniem na konferencji było zagadnienie CSR jako strategii biznesowej, prezentowane przez Pana **Michała Szostkowskiego**, Country HR Managera z Tieto Poland Sp. z o.o.

CSR stanowi koszt dla firmy, ale jednocześnie przyniesie zysk w przyszłości. CSR w Tieto Corporation to odpowiedzialność biznesu za sprawy związane ze środowiskiem i gospodarką. W 2008 roku Tieto Corporation wprowadzać zaczęło model zarządzania przez wartości – troska o klientów, pracowników, nie lekceważenie spraw związanych z jakością, rozwój i edukacja pracowników.

Corporate Responsibility



3

© 2010 Tieto Corporation

2010-06-23



CSR w Tieto Poland i najważniejsze wartości:

- wspólna praca, realizacja jej z pasją,
- jakość jako ważny element w firmie,
- wzajemne zaufanie i szacunek do pracowników,
- wzajemne uczenie się powoduje wzrost.

Inwestycje w edukację to sprawa priorytetowa w aspekcie rozwoju gospodarki. Wiele firm stara się wypełnić swoistą lukę między systemem edukacji a potrzebami biznesu. W ramach działań CSR - Tieto wiele skierowanych jest na edukację, np. poprzez wsparcie konkursów wiedzy, obozów olimpijskich wiedzy, prowadzenie „Akademii Tieto”. Ponadto firma wspiera SOS Wioski Dziecięce oraz pasje swoich pracowników, np. poprzez przygotowanie do zawodów sportowych.

2D. Podsumowanie dyskusji panelowych.

Objętość publikacji nie pozwala na szerokie przytoczenie mnogości myśli, wolnych wniosków, przeciwstawnych poglądów i ciekawych opinii jakimi okraszony był każdy dzień cyklu konferencyjnego. Poniżej punktowo wymienione zostały najważniejsze i uogólnione wnioski:

- niska znajomość pojęcia ES (Ekonomii Społecznej) oraz jej narzędzi wśród ludzi młodych,
- powszechnie niska świadomość przydatności narzędzi ES dla rozwoju gospodarki,
- brakuje nowoczesnych urządzeń prawnych pozwalających na dalszy rozwój ES (m.in. precyzyjna definicja przedsiębiorstwa społecznego i jego umiejscowienie w systemie prawnym i finansowym),
- edukacja na poziomie szkolnym i wyższym nie sprzyja rozwojowi ES (za mało zdrowej kooperacji, współpracy, podkreślania i tłumaczenia roli ES w nowoczesnej gospodarce),
- brakuje lokalnych liderów z odpowiednią wiedzą i wsparciem instytucjonalnym (szczególnie poza dużymi aglomeracjami, czyli tam gdzie to wsparcie jest najbardziej potrzebne),
- relatywnie niski kapitał społeczny nie tworzy odpowiedniego podkładu społeczno - kulturowego dla dynamicznego rozwoju ES i CSR,
- świadomość pojęcia CSR i jego narzędzi oraz praktycznej przydatności tej idei jest niska w małych i średnich przedsiębiorstwach,
- CSR jest często postrzegany jedynie jako narzędzie PR,
- powszechne mylenie CSR z działalnością sponsorską lub charytatywną.

3 - Zakończenie i podziękowania

Działania w ramach projektu **“Wiatr w żagle przedsiębiorczości społecznej”** spotkały się z dużym zainteresowaniem wszystkich uczestników - przedstawicieli zachodniopomorskich szkół, wyższych uczelni, urzędów, organizacji pozarządowych oraz biznesu. Wszystkim działaniom projektu przyświecał cel **podniesienia świadomości i promocja ekonomii społecznej oraz społecznej odpowiedzialności biznesu**. Dzięki różnorodnym podejściom do poszczególnych zagadnień, ciekawych prezentacji, burzliwych paneli dyskusyjnych, **“Wiatr w żagle przedsiębiorczości społecznej”** wzbudził zainteresowanie i dostarczył wielu mieszkańcom naszego regionu wiedzę z zakresu ekonomii społecznej.

Projekt nie udałby się gdyby nie finansowe wsparcie uzyskane z Programu Operacyjnego Fundusz Inicjatyw Obywatelskich pozostający w gestii ministra właściwego od spraw społecznych, Urzędu Miasta Szczecin oraz Narodowego Banku Polskiego. Wszystkim serdecznie dziękujemy!

Za pomoc merytoryczną i rzetelne przygotowanie dziękujemy wszystkim prelegentom oraz organizacjom: Związkowi Pracodawców Pomorza Zachodniego „Lewiatan” i Radzie Regionu Zachodniopomorskiego Naczelnej Organizacji Technicznej. Dziękujemy również serdecznie wszystkim uczestnikom za liczne przybycie i aktywne włączanie się w dyskusje.

Organizatorzy

4 - Galeria zdjęć



Pierwszy dzień konferencji, prelekcje prowadzi p. Arkadiusz Mielczarek



Drugi dzień konferencji, wstęp wygłasza p. Tomasz Pąsik



Drugi dzień konferencji, trwa prelekcja p. Jacka Baranieckiego



Drugi dzień konferencji, trwa panel dyskusyjny.

Na zdjęciu od lewej: dr Halina Maciejewicz, p. Marcin Miśniakiewicz, p. Jacek Baraniecki, p. Anna Łukomska - Dziedzic, dr inż. Piotr Szymczak.



Trzeci dzień konferencji, trwa prelekcja prof. Stanisława Flejterskiego.

Na zdjęciu od lewej: prof. Stanisław Flejterski, p. Magdalena Wysocka, p. Michał Szostkowski.